

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI.

Wtorek, 10 grudnia 1935 r.

Nr. 338

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową **2.50** zł.

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefon: Red. 64, Adm. 73.

P.K.O. 302.712

Opłata poczt. niszczona ryczałtem.

Włosi fortyfikują front na linii Axum — Adua — Adigrat

PARYŻ, 9.12. (Tel.wł.). Według informacji ze źródeł włoskich marszałek Badoglio zakończył w dniu dzisiejszym inspekcję frontu północnego i powrócił do kwatery głównej.

Według informacji francuskich armia włoska fortyfikuje mocno linię Aksum — Adua — Adigrat.

Źródła francuskie notują, że w ciągu ostatnich dni do Dżidżigi nadchodzi ogromne transporty maszyn gazowych, dział przeciwlotniczych i samolotów.

Transporty te przywożone są nocami pod osłoną silnych konwojów.

Rząd abisyński zaprzecza twierdzeniom włoskim, że Dessie zostało bombardowane dlatego, iż było ono miejscem koncentracji wojsk abisyńskich i że negus podczas bombardowania miasta ukrył się w pobliskim lesie.

Dziennikarze zagraniczni — głosi komunikat rządowy — mogą zaświadczyć, że negus pozostał na posterunku i osobiście strzelał z karabinu maszynowego do samolotów włoskich.

ODEZWA GUGSY.

LONDYN, 9.12. (Tel.wł.). Z Addis Abeby donoszą: Negus wydał rozkaz ewakuowania całej ludności cywilnej w Dessie. Miasto opustoszało.

Jeden z samolotów włoskich rzucił wczoraj ułotki, zawierające odezwę do Gugsy do wybitnych abisyńczyków. „Przyłączyłem się do Włochów — pisze ras Gugsy — aby ocalić kraj. Wzywam was, abyście poszli za moim przykładem“.

WŁOSKIE „BISKOPY“.

5 samolotów włoskich bombardowało ponownie Dessie, nie wyrządzając większych szkód.

Jeden z samolotów rzucił butelkę, w której znajdowała się odezwa do ludności: „Niesiemy sztandar trójkolorowy i różgi liktorskie — głosi odezwa“.

— Twórcą cywilizacji pozdrawiam z Rzymu negusa i pyta go, czy przelknął przysłane mu biskopy“.

Odezwa ta budzi oburzenie wśród abisyńczyków i ma być przesłana do Ligi Narodów.

KRWAWE STARCIE.

PARYŻ, 9.12. (Tel.wł.). Z Addis Abeby donoszą, że na froncie połudn. doszło do krwawego starcia z wojskami abisyńskimi, przyczem straty po obu stronach wynoszą po około 1000 ofiar.

Dwa czołgi włoskie wpadły podobno w ręce Abisyńczyków.

Cztery warunki Mussoliniego i projekt angielsko-francuski

PARYŻ, 9.12. (tel. wł.). W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że w czasie rozmowy ambasadora Drummonda z Mussolinim, szef rządu włoskiego oświadczył, że przed podjęciem formalnych rozmów na temat likwidacji wojny, Francja i Wielka Brytania, a następnie Liga Narodów muszą przyjąć następujące cztery zasady:

- 1) Wprowadzenie w życie zakazu wywozu naftę będzie zawieszono;
- 2) ustanowiony zostaje rozejm na zasadzie, że terytoria zajęte obecnie przez wojska włoskie przestają być uważane za należące do Abisynji;
- 3) uznana zostaje zasada oddzielenia od właściwej Abisynji ziem nie zamieszkałych przez szczepy amharyckie i zdobytych przez obecną dyktatorję cesarza abisyńskiego w ciągu ostatniego 50-lecia;
- 4) porzucone będą wszelkie pomysły niepełnego terytorjalnego dla Abisynji.

W razie przyjęcia przez Lavalą i Hoare tych czterech zasad, Mussolini gotów byłby do rozmów nad konkretnymi wnioskami, uwzględniającymi te cztery zasady.

W tym samym duchu informować miał Lavalą ambasador włoski w Paryżu Cerutti, podkreślając, że Mussoliniego nigdy nie zgodzi się na prowadzenie rokowań pokojowych pod groźbą

rozszerzenia sankcyj.

Snując domysły co do treści obecnego projektu angielsko-francuskiego, dziennik przypuszcza, że w pierwszym rzędzie przewiduje on zapobieżenie broni na zajmowanych obecnie pozycjach, co do konkretnych warunków zaś, to dają one Włochom duże korzyści terytorjalne, nie takie jednak, któreby doprowadziły do połączenia terytorjum Somali z Erytreą.

KOMUNIKAT FRANCUSKIEGO MINISTERSTWA SPRAW ZAGR.

PARYŻ, 9.12. (tel. wł.). Ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło komunikat stwierdzający, że sir Samuel Hoare i Laval doszli do porozumienia w sprawie formuły, która będzie stanowiła podstawę rozwiązania konfliktu włosko-abisyńskiego. Tekst formuły nie będzie podany do wiadomości publicznej, ponieważ nie został zakomunikowany jeszcze zainteresowanym stronom.

Wszystkie doniesienia prasowe na ten temat winny być uważane za dozwolone przypuszczenia.

CO MYŚLĄ W GENEWIE

PARYŻ, 9.12. (tel. wł.). W związku z zakończeniem rozmów francusko-angielskich, w Genewie przypuszczają, że Włosi prawdopodobnie przyjmą wysunięte propozycje, bowiem naraziłyby się na wielkie ryzyko.

Akcja obniżania cen ma być zakończona do 1-go stycznia

WARSZAWA, 9.12. (Tel.wł.). Zasadnicze posunięcia Rządu zostały już dokonane. Okres najbliższy wypełni akcja obniżania cen, w czym całkowite kompetencje posiada min. spraw wewnętrznych, wojewodowie i starostowie.

Na terenie Min. przemysłu i handlu odbywają się dalsze prace badawcze nad kartelami. Wszystkie kartele przy tworze i handlowe zostały wezwane do dobrowolnego obniżenia cen, obecnie min. przemysłu i handlu obserwuje efekt tego wezwania.

Ta praca obserwacyjna, z szybką interwencją w miarę konieczności trwać będzie co najmniej dwa tygodnie, w każdym bądź razie do 1 stycznia 1936 roku, akcja obniżania cen zostanie przeprowadzona całkowicie.

Również problemem, który w niedalekiej przyszłości ma być rozwiązany — to kwestja redukcji meżatek.

Odpowiedni projekt w tej sprawie, przewiduje redukcję meżatek, których meżowie zarabiają ponad 500 zł. mie-

sięcznie. Nie podlegałyby pozatem redukcji meżatki, posiadające wyższe wykształcenie oraz te, które już nabyły prawa emerytalne.

Projekt powyższy może ulec jeszcze poważnym zmianom.

60 świadków i 4 biegłych zeznaje jeszcze w procesie terrorystów

WARSZAWA, 9.12. (Tel.wł.). Dziś w siedemnastym dniu procesu rozpoczął się czwarty tydzień rozpraw sądowych przeciwko Ukraincom od dalszego przesłuchiwanie świadków.

Do dzisiejszego dnia przesłuchano 87 świadków i jednego biegłego. Do przesłuchania jeszcze pozostało 60 świadków i 4 biegłych. Ponieważ część świadków nie przybędzie liczą się z tem, że w ciągu tygodnia przesłuchiwanie świadków będzie zakończone. Również w tym tygodniu spodziewane byłoby wysłuchanie opinii bie-

Ks. Franciszek Sonik BISKUPEM-SUFRAGANEM KIELECKIM.

WARSZAWA, 9.12. (Tel.wł.). Kieleckim biskupem-sufraganem mianowany został ks. kanonik Franciszek Sonik, proboszcz z Kielec.

„Ojciec św. mianował równocześnie ks. Sonika biskupem tytularnym Margo.“

Projekt amnestji

WARSZAWA, 9.12. (Tel.wł.). Pierwsze doniesienia o projekcie ustawy amnestyjnej okazały się nieścisłe. Mianowicie przestępcom politycznym mają być darowane kary do dwóch lat więzienia całkowicie, od dwóch do pięciu połowa, a od pięciu do dziesięciu jedna trzecia.

Otwarcie konferencji morskiej

LONDYN, 9.12. (Tel.wł.). Premier Baldwin dokonał dziś przed południem oficjalnego otwarcia konferencji morskiej pięciu mocarstw.

Zaproponował on w przemówieniu inauguracyjnym wyodrębnienie postanowień art. 22 traktatu londyńskiego z r. 1930 w oddzielną umowę.

Artykuł ten dotyczy traktowania w czasie wojny statków handlowych przez łodzie podwodne i wogóło ruchu łodzi podwodnych.

Przesilenie rządowe w Hiszpanji

MADRYT, 9.12. (tel. wł.). Rząd hiszpański podał się do dymisji. Przesilenie nastąpiło wskutek tarć w gabinecie. Ministrowie prawnicowi zgłosili dymisję, co spowodowało zdekompletowanie gabinetu.

Aresztowanie mordercy SYNA LINDBERGHGA.

NOWY JORK, 9.12. (Tel.wł.). Dzienniki tutejsze podają w formie sensacyjnej wiadomości z Trenton (New Jersey), że tamtejsza policja aresztowała dziś pewnego osobnika, który ma być rzeczywistym mordercą dziecka pułkownika Lindbergha.

Dalszych szczegółów dotychczas brak.

Najwyższy trybunał Stanów Zjednoczonych, powożmie dziś decyzję, co do ew. rewizji procesu skazanego na śmierć Hauptmanna.

Wybuch petardy

W KATOWICKIEJ BÓŻNICY

Z Katowic donoszą, że ubiegłej nocy nieznanymi sprawcy podłożyli petardę pod drzwi bóżnicy w Katowicach. Wybuch petardy poczynił nieznaczne szkody. Straty materialne nie są znaczne.

Doskonałe wędliny

poleca 9068

Warszawska Wędliniarnia
St. Kucharski

Sosnowiec, Warszawska 1
TEL. 12-83. Piłsudskiego 61

Z Parlamentu

WARSZAWA, 9.12. (Tel.wł.). Jutro o godz. 10.30 zbiera się komisja budżetowa Sejmu dla rozpatrzenia trzech projektów ustaw o kredytach dodatkowych na lata 1934-35 i 1935-36.

Będzie to ostatnie przed świętami Bożego Narodzenia posiedzenie komisji. Komisja zbierze się ponownie dopiero w dniu 10 stycznia, by przystąpić do obrad budżetowych.

W oczekiwaniu o godz. 12 w południe zbiera się Senat i dokona wyboru komisji budżetowej.

Co do Sejmu to nie jest wykluczone, że najbliższe posiedzenie odbędzie się w piątek. Na posiedzeniu tem znalazłyby się projekty kredytów dodatkowych, które jutro rozpatrzy komisja budżetowa. Być może pozatem że w tygodniu bieżącym zbierze się jeszcze i sejmowa komisja spraw zagranicznych dla rozpatrzenia kilku projektów ustaw ratyfikacyjnych.

Pogłoski o sabotażu

NA OKRĘTACH ANGIELSKICH

LONDYN, 9.11. (tel. wł.). W prasie krąży najemnicze pogłoski o rzekomym buncie załóg angielskich okrętów wojennych, które stoją w dokach Portsmouth. Są to pancernik „Royal Oak“ i łódź podwodna „Oberon“.

Według innych wersji dokonano aktów sabotażu. Między innymi przecięto kabel elektryczny, łączący pancernik z zakładami elektrycznymi, wskutek czego praca nad naprawą statku została przerwana na kilka dni. Na łodzi podwodnej wybuchł zbiornik z benzyną.

Walki młodzieży z policją na ulicach Kairu

PARYZ, 9.12. (Tel.wł.). Z Kairu donoszą: Dzisiaj rano młodzież uniwersytecka tłumnie wylęła na ulicę i na kilku gmachach rządowych wywiesiła rewolucyjne flagi czarno-czerwone.

Gmachy szkolne zostały otoczone przez policję. Młodzież zabarykadowała się w jednym ze szpitali.

W kilku dzielnicach miasta komunikacja jest przerwana. Celem rozproszenia manifestantów policja zmuszona została do użycia broni palnej. Kilka osób zostało rannych.

Wczoraj rano podkomendanta policji w Kairze Trepana Lucas Beja.

Około 5 tys. studentów zrykuje się do wyjścia na ulicę. Ruch rozszerza się coraz bardziej.

W mieście skonsygnowano oddziały wojska i policji.

Komendant policji zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych o udzielenie mu pozwolenia na częściowe stłumienie rozruchów.

SALWA DO TŁUMU

KAIR, 9.12. (tel. wł.). Rozruchy w Kairze znów powtórzyły się.

Demonstranci obrzucali kamieniami autobusy i latarnie.

Policja dała salwę do demonstrantów, przy czym jeden z nich został ciężko ranny, a kilku lżej.

Rozruchy przeciwżydowskie w Bukareszcie

BUKARESZT, 9.12. (tel. wł.). Wybo-ry do rady dyscyplinarnej palestry bukareszteńskiej były powodem incydentów ulicznych w pobliżu pałacu sprawiedliwości.

Grupy młodych adwokatów, zwolenników programu „popierania elementu rumuńskiego i ograniczeń dla mniejszości” nie dopuszczały zwolenników przedniego obozu do pałacu sprawiedliwości.

Policja dokonała około 130 aresztowań. W liczbie zatrzymanych znajduje się 27 studentów. Wewnątrz pałacu sprawiedliwości doszło do kilku drobnych incydentów.

W wyborach zwyciężyła lista nacjonalistów z b. dziekanem Micesco na czele. Na pierwszym miejscu przed-nej listy figurowało nazwisko b. ministra sprawiedliwości Juniana.

Wieczorem zajścia wznowiły się przed siedzibą stowarzyszenia studentów żydów. Dwu studentów żydów i czterech chrześcijan odniosło rany.

Policja przywróciła porządek.

1.200.000 żołnierzy Oto siła armii czerwonej

MOSKWA, 9.12. (tel. wł.). Trwające od szeregu tygodni narady w sprawie reorganizacji czerwonej armii znalazły swój wyraz w *dzienniku dekretach rządu sowieckiego*.

Jeden z tych dekretów ustanawia siłę armii czerwonej na stopie pokojowej na *miljon do 1.200.000 ludzi*. Inne dekrety dotyczą rozbudowy marynarki wojennej, floty powietrznej i sił technicznych.

Przewidziane jest także poddanie organizacji obrony przeciwlotniczej „Ossoawiach mu” pod bezpośrednie rozkazy sztabu czerwonej armii. Jeśli chodzi o siłę zbrojną, to do liczby 1.200.000 żołnierzy trzeba jeszcze dodać wojska kolejowe, moszelskiego rodzaju milicję, wyćwiczone po wojsko-remu, a przederoszyskiem 80.000 ludzi specjalnych wojsk durnego GPU.

Powstanie autonomistów chińskich zostało krwawo stłumione

LONDYN, 9.12. (Tel.wł.). Z Pekinu donoszą, iż w okręgu Jenking wybuchło powstanie. W krwawej walce autonomiści zostali rozgromieni przez policję chińską oraz przez niedawną utworzoną straż obywatelską.

Podczas walki zabitych zostało po obu stronach 40 ludzi, a kilkadziesiąt odniosło ciężkie rany. Stwierdzono, że autonomiści uzbrojeni byli w karabiny japońskie.

W Pekinie zanotowano nowy akt terroru, dokonany przez terrorystyczną

organizację „Żółtej Róży”, stworzoną przez nacjonalistyczne studentki chińskie.

Jedna z członkiń „Żółtej Róży” zwróciła się o pomoc do przechodzącego ulicą oficera chińskiego, znanego z sympatii dla Japończyków, twierdząc iż jest ścigana przez bandytów. Gdy officer odprowadził ją do swego mieszkania, dziewczyna zamordowała go sztylblem, poczem nie widząc drogi ucieczki, tym samym sztylblem przebiła sobie serce.

KOSZTY WOJNY w Afryce Wschodniej

LONDYN, 9.12. (tel. wł.). W związku z ogłoszeniem w tych dniach w Rzymie dekretu o uposażeniach żołnierzy i podoficerów (po 5, 6 i 1 lirów), wysłanych do Afryki wschodniej, obliczono, że 250.000 wojska wyda się dziennie: półtora milj. lirów na uposażenie i 1 milj. na utrzymanie. Poza tem 50.000 robotników, zatrudnionych przy budowie dróg, mostów, studni i t.d. którzy otrzymują po 25—30 lirów dziennie, kosztują około 30 milj. miesięcznie. Do powyższego dodają się wydatki transportu wojsk, robotników, materiałów wojennych, żywności przez kanał Suezki, licząc po 10 szylingów z pasażera i po 3 i pół sz. z tony. Wreszcie należy uwzględnić ogromne sumy na kupno materiałów wojennych, benzyny, zwierząt pociąg-

owych i ich utrzymanie oraz emerytury, wypłacane uwaldom wojny i rodzinom zabitych.

85 osób zginęło POD ZWAŁAMI ŚNIEGU.

MOSKWA, 9.12. (Tel.wł.). Lawiny, które stoczyły się z góry Youkopor w pobliżu miasta Kirowsk na półwyspie Kola zniszczyły 2 piętrowe domy, trzy dom jest uszkodzony.

Zorganizowano niezwłocznie akcję ratunkową, w której wzięło udział 2000 robotników.

Większość mieszkańców udało się wydobyć spod zwałów śniegu, jednakże 85 osób zginęło w katastrofie, a 3 zmarły w szpitalu z odniesionych ran, 44 ofiary katastrofy znajdują się w szpitalu.

Z CAŁEJ POLSKI

250 TYS. LUDZI POMIEŚCI GDYNIA

W komisjach rady m. Gdyni rozpatrzo-no opracowany plan zabudowy Gdyni.

Plan przewiduje rozwój Gdyni do 250 tys. mieszkańców, dla których pomieszczenia przewidziane są 1900 ha terenów budowlanych. Śródmieście zabudowane będzie zwano blokami o wysokości 5—7 pięt. Dzielnice mieszane otrzymają zabudowania również zwane oraz grupowe o wysokości domów od 3 do 4 kondygnacyj, zaś dzielnice mieszkalne zostaną zabudowane luźno domami o wysokości 2 i 3 kondygnacyj.

Dla przemysłu przeznaczony będzie działka przy projektowanym kanale przemysłowym.

Dzielnica letniskowo-kuracyjna zostanie utworzona w Orłowie, zaś Kamienna Góra w Gdyni zostanie przeznaczona wyłącznie na dzielnicę williową.

Plan przewiduje podział terenów budowlanych arterjami promiennymi pokrytymi zielenią, połączenia z lasem reńskim i asem chłopskim.

W dziedzinie komunikacyjnej przewidziana jest m. in. budowa dworca osobowego przy ul. Świętojańskiej oraz stacji kolejowych w Orłowie, na Grabówku, w Chyloniu, Rumji i w Oksywku.

OBFITE ŚNIEGI W GÓRACH

W ciągu ubiegłych dwóch dni na terenie województwa krakowskiego zanotowano bardzo obfite opady śnieżne, szczególnie na terenach górskich. Sport narciarski ożywił się bardzo znacznie. Pierwsze bardzo obfite opady spowodowały kilka wypadków.

Co tu dużo gadać!

OBIADY w SAVOY'U

są najlepsze i najtańsze

Obiad z 2 dań (zupa i pieczone) kosztuje tylko **90 groszy**

W Japonii aresztowano MISTRZA 3-MILJONOWEJ SEKTY.

TOKJO, 9.12. (Tel.wł.). Specjalnie zmobilizowane oddziały policji przeprowadziły oblławę w Tokio i Kioto wśród członków sekty religijnej „Yomoto”. Aresztowano 30 przywódców sekty. Wśród aresztowanych znajduje się „mistrz” Onisabura Deguczi wraz z żoną i synami.

Sekta nauczała o identyczności nauki chrześcijańskiej, buddyjskiej i szintoizmu. Liczy ona około 3 milionów członków.

Z dokumentów, zebranych przez policję, wynika, iż sekta ta głosiła idee sprzeczne z duchem konstytucji japońskiej, uznającej za boga cesarza.

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janny Zawisza - Krasuckiej

20

— Co takiego? — dziewczyna uśmiechnęła się, lecz w głosie jej zabrzmiał wyraźny niepokój.

— Pani się dobrze orientuje, co mam na myśli. W pokoju tym nie należało nic ruszać, dopóki nie przeprowadzono śledztwa.

— Pan m o tem nie wspominał — usiłowała się tłumaczyć panna Tretheway.

Nadinspektor skinął na służącą, aby wyszła. Oddaliła się posłusznie, zerknąwszy z ukosa na swą panią.

— Nie — odparł Ldell. — Nic nie wspominałem. Lecz żywiłem głupie zaufanie do pani inteligencji i honoru.

Dziewczyna chciała zareagować na tę impertynencję Ldella jednak ruchem ręki nakazał jej milczenie.

— Jest pani osobą inteligentną i jako taką proszę panią, aby przestała wierzyć, że ma do czynienia z głupcem, chociaż jestem tylko wyższym urzędnikiem policji. W głębi duszy lęka się pan że kuzyn jej może być pociągany do odpowie-

dzialności za tajemnicze zniknięcie ojca i dlatego uczyniła pani coś takiego, o co trudno posądzić nawet najmniej kochającą córkę. Chciała pani zarzucić wszelkie ślady tego, co się stało w tym pokoju, jednakże....

— Nie! — przerwała dziewczyna z gniewem. — Charlie — mój kuzyn — nie wyrządził ojcu żadnej krzywdy, mogłabym przysiąc.

— A przecież — podczas ранней wizyty rozmawiałem z panią obeszernie, zaznaczając, że pamiętam doskonale wszystko, co widziałem przez okno. Jestem przekonany, że widziałem, jak Charles Aylward dusił pani ojca, a jeżeli nie on to uczynił, to czyż nie orientuje się pani, że sprzątając ten pokój, zatarła pani wszelkie ślady, które mogłyby dowieść niewinności jej kuzyna?

Dziewczyna milczała przez chwilę, poczem usiadłszy na łóżku, wybuchnęła nagle głośnym płaczem. Ldell podszedł do okna i wyjrzał na morze.

— Sama nie wiem, co myśleć — wyjąkała wreszcie panna Tretheway. — Nie rozumiem, co się dzieje w tym domu. Wszyscy są nieszczęśliwi, wszyscy!

Nadinspektor nie odezwał się ani słowem, postanawiając tylko słuchać uważnie. Może w ten sposób dowie się o rzeczach najważniejszych.

— Ciagle ktoś się z kimś kłóci! — szepotała

dziewczyna przez łyzy. — A mnie traktują, jak małe dziecko! Nikt mi nie chce wytłumaczyć, co się tutaj dzieje.

— A pani się nie domyśla? — zaryzykował Ldell, który odczuł nagle, że ta dziewczyna musi być istotnie bardzo nieszczęśliwa.

— Nie — odparła. — Wszystko było dobrze — przynajmniej mnie się tak zdawało — do zeszłego roku, kiedy wróciłam do domu po skończeniu szkoły w Brukseli. Od tego czasu matka zawsze była smutna, a ojciec w złym humorze.

— A kuzyn pani?

— O, jego wówczas nie było. Był w Cambridge. Gdy przyjechał do nas w czerwcu, przez pewien czas między nim i ojcem panowały dobre stosunki, lecz ostatecznie — w sierpniu — miał z ojcem kilka poważnych awantur.

Nadinspektor chrząknął.

— A czy przypadkiem pani nie była powodem tych awantur? —

— Ja? — otworzyła oczy ze zdziwieniem. — O! wiem co pan chce powiedzieć. Nie, o tem nie mogło być mowy.

NADZIEJE NA LIKWIDACJĘ WOJNY ZNACZNIE WZROSŁY

W połowie okresu, który pozostawiono Włochom na namysł przed zastosowaniem zastrzonych sankcji, sporo rzeczy się już wyjaśniło. Wyjaśniło się więc przedewszystkiem stanowisko premiera francuskiego, który z rozpraw parlamentarnych wyszedł nie tylko zwycięsko, ale z sukcesem, mającym znaczenie nie tylko dla gabinetu, ale i dla przyszłości Francji. Po piątkowym dniu w parlamencie francuskim można już spokojnie powiedzieć, że niebezpieczeństwo jakichkolwiek zamieszek wewnętrznych, zaburzeń czy zamachów stanu zostało we Francji stanowczo zażegnane. Rzeczy pójda normalną, demokratyczną drogą, losy Francji decydować się będą kartkami wyborczymi, a nie rewolwerami i karabinami. Nie jest to rzecz bez znaczenia także i dla polityki zagranicznej. Prestiż Francji wzrasta, powoła jej rząd jest wzmocniona, a premier Laval uzyskał konieczny czas i spokój dla prowadzenia swej akcji dyplomatycznej. To wyjaśnienie wychodzi na korzyść Włoch i — na korzyść sprawy pokoju europejskiego.

Wyjaśniło się dalej stanowisko Anglii. Nie ulega już wątpliwości, że Anglia szczerze chce umożliwić Włochom wycofanie się z awantury, w którą zbyt technicznie zabrnęli. Mowa ministra Hoare świadczy o tem zupełnie wyraźnie. Anglia pragnie ułatwić Mussoliniemu honorowy odwrót. Do tego celu służy i słowa i gesty. W słowach podkreślić trzeba uznanie Anglii dla kultury Włoch i zapewnienie, że Anglia nie dąży do odwołania Mussoliniego od narodu włoskiego i pragnie widzieć Włochy silne i potężne oraz rządzone przez silny rząd. Może byłoby zbyt wiele, gdyby ktoś ze słów ministra Hoare chciał wynioskować, że Anglia stała się admiratorką systemu faszystowskiego. Nie będzie jednak zbyt wiele, jeśli się wynioskuje, że Anglia nie życzy sobie pograżenia Włoch w chaosie, ani osłabienia ich pozycji w Europie.

Słowom towarzyszą gesty. Jest ich sporo. Szanując miłość własną Włoch Anglia zrezygnowała z żądania, aby Włochy przedstawiły projekt pokojowego załatwienia sprawy abisyńskiej. Projekt będzie francusko - angielski. Mussolini będzie mógł go przyjąć, lub potargować się jeszcze o niektóre warunki, co byłoby oczywiście niemożliwe, gdyby musiał wysunąć warunki własne. Dziś wystarczy, aby propozycją francusko - angielską nie odrzucił a limine i rozpoczął serjo rokowania na ich podstawie, aby powstrzymać dalsze sankcje i wejść na drogę porozumienia, którą mu Anglia wskazuje. Wycofanie z morza Śródziemnego 6 statków angielskich jest także gestem przyjacielskim, mającym ułatwić Mussoliniemu zgodę. Niezależnie od praktycznego znaczenia tego wycofania, które wobec angielskich porozumień z Francją, Hiszpanją, Jugosławiją i Grecją nie jest oczywiście zbyt wielkie i w pozycji angielskiej nie osłabia — gest jest dla obecnego stanowiska Anglii bardzo charakterystyczny.

Bodajże najdalej idącym gestem

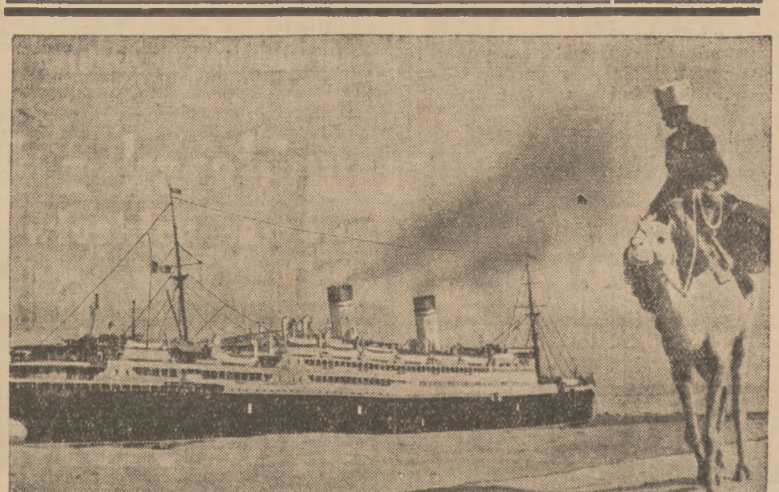
angielskim jest wreszcie mowa sir Austena Chamberlaina, który wśród oklasków izby oświadczył, że jednym kryterjum słuszności warunków pokojowych winno być zaakceptowanie

ich przez Ligę Narodów. Zgoda Abisyjni, dotychczas twardo wysuwana zawsze ze strony angielskiej, tym razem została pominięta. Zgoda Anglii, Francji, Włoch i Ligi Narodów wy-

starczy.

Tak więc dla zupełnej jasności sytuacji obecnej brak już tylko jednego czynnika — oficjalnej zgody Włoch. Mówimy oficjalnej zgody, bo trudno wątpić, że warunki ułożone w Paryżu i omówione na spotkaniach Laval'a z ministrem Hoare i podsekretarzem stanu Vansitartem nieoficjalnie są Włochom znane i po cichu akceptowane. Byłoby prawie nie do pomyślenia, aby inaczej Laval angażował się w ukrytą pokojową, jak jest prawie nie do pomyślenia, aby Mussolini mógł raz jeszcze warunki te odrzucić bez reszty, narażając się na konflikt już nie tylko z Anglią, ale i z Francją i z 50 państwami sankcyjnymi.

Widoki na pokojowe rozwiązanie konfliktu znacznie zatem wzrosły i nie będzie chyba zbytym optymizmem przypuścić, że nowy rok powita Europa pod znakiem pokoju. Będzie potem czas na zrobienie bilansu tej całej historii, która oby jaknajrędziej stała się incydentem zamkniętym i bez następstw. Wróci tedy Europa do swych głównych trosk, które obracają się zawsze wokół Niemiec. Epizod włosko-abisyński odwrócił od nich uwagę. Czas, najwyższy czas, aby znowu przywrócić front stresański mocarstw zachodnich zajął się gwarancjami pokoju Europy — od tej strony, która nie przestała być dla pokoju największą groźbą.



TRANSPORTY WŁOSKIE PŁYNĄ NIEPRZERWANIE
Okręt włoski wiezie wojsko do Afryki Wschodniej przez kanał Suezki

Uroczystość inauguracyjna roku akademickiego w Akademii Górniczej

W ub. niedzielę odbyła się w Krakowie uroczystość inauguracyjna roku akademickiego w Akademii Górniczej, połączona z obchodem 15-lecia Akademii i poświęceniem nowozbudowanego gmachu Akademii.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele św. Anny, w którym wzięli udział: reprezentant p. Prezydenta Rzplitej min. oświaty prof. Świętosłowski, wiceminister oświaty prof. Chyliński, wiceminister przemysłu i handlu Doleżał, przedstawiciele miejscowych władz państwowych z wojewodą dr. K. Świtalskim, profesorowie Akademii Górniczej z rektorem prof. inż. Taklińskim, przedstawiciele wszystkich wyższych zakładów naukowych i liczni przedstawiciele świata nauki i przemysłu.

W południe odbyło się uroczyste poświęcenie nowego gmachu Akademii. W pięknym i obszernym westybulu zgromadzili się profesorowie Akademii i goście, a na balkonach wewnętrznych młodzież.

Po powitaniu ministra oświaty prof. Świętosłowskiego oraz przedstawicieli władz przez rektora Taklińskiego, z przed prowizorycznego ołtarza ks. biskup Rospond dokonał poświęcenia nowego gmachu, poczem wygłosił podniosłe przemówienie, w którym wyraził pragnienie, aby w kolebce kultury i sławy polskiej, jaką jest Kraków, gdzie spoczywają doczesne szczytki wieszczów i bohaterów narodowych z ostatnio złożonymi szczytkami ziemskimi Wielkiego Budowniczego Odrodzonej Polski, przewodził młodzie-

ży górniczej duch pracy i obowiązku dla dobra i rozwoju polskiego górnictwa i przemysłu.

Następnie w auli Akademii odbyła się uroczystość inauguracyjna nowego roku akademickiego. Rektor inż. Takliński złożył hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego. Zebrani uczcili pamięć Marszałka przez powstanie jednominutowe milczeniem.

Następnie rektor Takliński skreślił historię Akademii, a prorektor prof. R. Dawidowski przedstawił dorobek naukowy Akademii.

Skończyła się uroczysta wręczenie dyplomów doktorów nauk technicznych honoris causa, które w uznaniu zasług dla pracy naukowej otrzymali: dyrektor Związku polskich hut żelaznych St. Surzycki, dyrektor generalny i prezes Unji przemysłu górniczo-hutniczego inż. Al. Ciszewski, prof. inż. K. Bogdanowicz i dyrektor dep. górniczo-hutniczego Min. przemysłu i handlu Cz. Peche.

Jak wiadomo, pierwszy dyplom doktora honoris causa Akademii Górniczej za swe wielkie zasługi w pracy naukowej otrzymał w roku ub. p. Prezydent Rzplitej, prof. Ignacy Mościcki.

Uroczystość inauguracji zakończył odczyt prof. inż. F. Zalewskiego na temat „Szczeralność porcelany, stosowanej w rurach posadzkowych”.

Wczoraj odbyła się w Akademii Górniczej uroczysta akademja z okazji jubileuszu 50-lecia pracy naukowej profesora tej uczelni inż. Karola Bogdanowicza.

Co uchwalono na kongresie ludowców

Na kongresie Stronnictwa Ludowego, który — jak donosiliśmy — odbył się w Warszawie, uchwalono tezy programowe, w których m. in. przyjęto parcelację wszelkich latyfundiów bez odszkodowania, żądanie amnestji dla więźniów brzeskich, zniesienia obozu odosobnienia, rozwiązania parlamentu i ciał samorządowych i dokonania nowych wyborów Sejmu i Senatu na zasadzie dawnej ordynacji.

Potępiono wszelkie ruchy faszystowskie i wyrażono opinię, że polityka zagraniczna powinna opierać się na dawnych sojuszach. Kongres domaga się likwidacji zatargu z Czechosłowacją, zachowania umiaru i równowagi w stosunkach z Niemcami. Na zaufanie do Niemiec przyjdzie czas, gdy Niemcy zrzekną się pretensyj do granic zachodnich.

Kongres przeciwstawia się jakiegokolwiek akcji antysowietkiej, co byłoby początkiem nowej ostrej zawieruchy wojennej. W walce z dyktaturami, w dążeniu do demokracji Stronnictwo Ludowe spodziewa się znaleźć oparcie ze strony ruchu robotniczego.

Książę Kentu, kandydatem NA TRON POLSKI

Pod tytułem „Tron polski dla księcia Kentu” podaje londyńskie pismo żydowskie „Di Cajt” następującą notatkę:

Monarchiści polscy odbyli ostatnio w Warszawie konferencję, na której omawiana była sprawa znalezienia odpowiedniego kandydata na niezajęty (!) tron polski. Wysłano kilku kandydatów z rodzin królewskich, m. in. księcia Kentu. Kandydatura jego przyjęta została przez wszystkich delegatów, nawet tych, którzy chcieliby widzieć polskiego księcia na tronie. Obecnie kandydatura ta oficjalnie zakomunikowana będzie monarchistom polskiemu dla ostatecznego zatwierdzenia. Część monarchistów pragnie przeprowadzenia w Polsce plebiscytu, podobnie jak w Grecji.

Na marginesie tego „sensacyjnego” doniesienia należy zauważyć, że jakoś u nas w Polsce, nie możemy zanotować jakiegokolwiek ruchu monarchistycznego.

Możliwość wybuchu rozruchów w Niemczech Tajna konferencja w Berlinie

„Morning Post” donosi z Berlina, że przed kilku dniami odbyła się tamże tajna konferencja wysokich oficerów armji niemieckiej z oficerami policji, tudzież formacji S. S. Konferencja toczyła się w budynku ministerstwa wojny, a przedmiotem jej były kroki, jakie mają być przedsięwzięte na wypadek niepokoju wśród ludności niemieckiej.

Na życzenie Reichswehry nie wzięli udziału w tych obradach oficerowie formacji S. A., ponieważ w łonie ich panuje wielkie niezadowolenie. wo-

bec czego nie można uważać tej formacji za całkiem pewną.

Przewodniczący tej konferencji pewien wysoki oficer niemiecki, uspakajał uczestników konferencji, aby nie myśleli przypadkiem, że Niemcy znajdują się obecnie w obliczu jakiegos rewołucji. Konferencje takie mają na celu wydawanie zarządzeń w sprawie utrzymania spokoju i porządku.

Jest natomiast życzeniem kierujących oficerów armji niemieckiej, aby w wypadku wybuchu niepokoju politycznych w Niemczech nie wzywano

armji celem przywrócenia porządku. Jest bowiem możliwym, że w rozruchach tych brałby udział członkowie formacji S. A., wobec czego nie można wymagać od rekrutów, którzy jeszcze byli niedawno temu członkami tej formacji, aby występowali z bronią w reku przeciwko towarzyszom swojej partji.

Wynikiem tej tajnej konferencji była decyzja, na mocy której stłumienie ewentualnych rozruchów w Niemczech byłoby zadaniem policji i oddziałów S. S.

PREMJERA W TEATRZE

Cudzik i S-ka

komedia w 3 akt. St. Kiedrzyńskiego.

Kiedrzyński jest pisarzem bardzo warszawskim i każda jego sztuka jest sobie takim małym cudzikiem nad Wisłą. Cudowność jest podstawą wielu wypadków scenicznych i dlatego chwytają one za serca poczciwą publiczność, mającą dość trzeźwości i sceptycyzmu na każdym kroku.

Cudzik jest typowym szarym człowiekiem, kupcem galanteryjnym. Ponieważ ma słabość oddawania się marzeniom w Łazienkach, przeto w handlu galanteryjnym i w galanterji wobec pani Cudzikowej zastępuje go skutecznie wspólnik Zarlocki. Rezultat był fatalny, bo firma Cudzik i S-ka zbankrutowała i właściciel z rozpaczy odebrałby sobie życie, gdyby nie uroczą ekspedjentka Kazia, która tak kieruje sprawą, że wraca pryncypałowi nie tylko ochotę do życia, ale i majątek, zagrabiony przez żarłocznego Zarlockiego. Jak to było, nie opowiem, bo w streszczeniu wypadłoby to cudacznie, a na scenie jest cudownie, jak to bywa zwykle w melodramatach, bo po prawdzie do tego gatunku sztuk należałoby zaliczyć komedję Kiedrzyńskiego.

Utarło się przekonanie, że wartość literacka sztuk autora „Dzisiejszych” i dziesiątki innych popularnych utworów komedjowych jest bardzo znikomą, że za to odznaczają się one scenicznością. „Cudzik i S-ka” zapewne nie wpłynie na zmianę tej opinji, ale przeciwie przynajmniej trzeba, że obok wielu nieprawdopodobieństw i łatwizn psychologicznych są w „Cudziku” momenty prawdziwie wzruszające, że tylko wymienimy postać byłego carskiego rotmistrza, który dopuszcza się kradzieży dla ratowania chorej żony. Potraktowanie przez autora tej postaci utrzymane jest na zupełnie przyzwoitym poziomie. Dokonał się z tej roli wywiązał p. Golczewski. Artysta ten jako Bułatin-Zabajalski odniósł rzetelny sukces.

W roli tytułowej wystąpił p. Fertner, który w kilku szczęśliwych momentach uderzył we właściwy ton rzetelnego komizmu. Może chwilami zabrakło w tej grze bezpośredniości i ciepła, ale trzeba też nie mało zważyć na karb tremy premierowej. Intelligentnie zagrała rolę Cudzikowej p. Grzymalanka, a rolę panny Kazi bardzo miła p. Karasińska. Młoda ta artystka ma niewątpliwie ładną przyszłość na scenie, a obecnie trwający brak śmielszego akcentowania u-ć, co wywołuje wrażenie monotoni, minie po obydwu się za sceną.

Kapitałny był jako student prawa p. Krotki i bardzo dobry jako Zarlocki p. Iwański. Bez zarzutu zagrała rolę jego podstarzałej narzeczonej p. Rapacka. Z innych wykonawców należy wymienić pp. Arciszewską, Łuczakowskiego, Sawickiego i Królikowską. Udane to przedstawienie wyreżyserował bez przejawienia p. Krotki. Cw.

KĄCIK DLA PAŃ.

Na progu zimy

Moda odawna już sygnalizuje zimę. Tymczasem nosi się jeszcze do poranny spacerów kostjumy tyrolskie ze spódnicą, będącą dwojcnym połączeniem sukni i spodni. Krój tej tualety pomysły jest w ten sposób, że linja spodni jest zupełnie niewidoczna. Do takiej nowoczesnej „jupe-culotte” nosi się rzęcznie dzianą bluzkę z welny angora, która jest niezwykle ciepła, miękka i miła w noszeniu. Do tego dochodzi króciutka kamizelczka z czterema kieszonkami, a na to wszystko idzie płaszcz trzyćwierciowy, lub peleryna z futrzyną kołnierzem. Tego rodzaju „quatre pieces” to szczyt praktyczności i elegancji zarazem.

Godziny popołudniowe wymagają innego stylu: wtedy panuje niepodzielnie nasitryj Wiednia. Galony, szamerunki, frendzle, epelety i karakulowe wyłogi — to akcesoria tej pory. Na five, do teatru, lub na brydża nosi się aksamitny strój w kolorze olem-

no-ponsowym lub granatowo-czarnym. Dalej idzie crape mat, tafta w aksamitne grochy, jedwab cloque, kaszmir w jedwabne prążki. Wszystkie te tkaniny najczęściej noszone są w kolorze czarnym. Białe przybrania, aczkolwiek twarzowe, wyszły zupełnie z mody. Zastąpiły je klipsy, sznury oraz szerokie, złote i srebrne pasy. Mamy cały dział sukien zahaftowanych dzetami, pailletami lub przytkanych złotych czy srebrną nitką. Jasnym jest, że moda taka postarza, ale jest tak bardzo kobieca i dekoracyjna, że można i warto zgodzić się na tych parę czy nawet więcej lat, które nam dodaje, byleby ją mieć wykorzystaną.

Styl sukien balowych jest uroczysty i monumentalny. Wobec tego, że projektodawcy modeli wzorują się przeważnie na antycznych posągach, przybranie sukien stanowią najczę-

ściej draperje, wobec czego nie potrzeba już żadnych ozdób. Najwyżej jakiś klips lub klejnot obasypany kosztownymi kamieniami.

A teraz nieco wiadomości z frontu fryzjerskiego. Otóż paryżanka częściej się o każdej porze dnia inaczej. Naogół przed południem nosi się włosy dłuższe, osoby młodsze noszą loki, a starsze zwiągają włosy w walki, odsłaniające linję szyi. Przedział pośrodku jest bardzo chętnie i często spotykana fryzura. Najczęściej fryzura ta przedstawia się w następujący sposób: przedział pośrodku głowy, włosy odzesane w tył i skręcone w drobne loki. Inna odmiana — to przy przedziale loki upięte na czubku głowy. Węzeł grecki powrócił również do łask. Modny jest znów tyejanowski odcięć włosów.

Celine.

Z UMIĘCIEM.

AMNESTJA

Nigdy nie wolno nam tracić nadziei. Choć człowiek nie jest, jak trzeba, na wozie. Oto lada dzień uwolnią złodziei. Co apoczywał do tej pory w kozie. Wyjdą przestępcy krwawi, rzeźmiejski. Na wolne życie i na świeże grzeszki.

Gdy nowy okres w kraju się zaczyna. Gdyśmy do jakiejś już dojrzałej mety. Wszystko się teraz biedakom obcina: Dochody, pensje, wydatki, budżety. Więc sprawiedliwość, co jest cnotą cenną. Każę też obciąć i karę więzienną.

Niechaj bandyci, złodzieje mordercie. I wszelki naród siedzący w areszcie. Wie, jakie mamy dla nich dobre serce. Za nie myślimy już o kary reszcie. A życie trudne niedużo ponad miarę. Kto nam obetnie tę najcięższą karę?

Ko—Stek

Z WIEDZAJCIE
POCIĄG-WYSTAWĘ
 Wytwórczości Krajowej. — 31 wagonów eksponatów wszystkich działów przemysłu i rolnictwa.
 W BĘDZINIE PRZY ULICY SIELECKIEJ, OBOK FABRYKI KABLI.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

10 Wtorek	Dzisiaj NMP Loretańskiej
	Jutro Damazego
	Wschód słońca 7 m. 33.
	Zachód „ 15 m. 43.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Szanghaj”.
PALACE: „Dziewczę z Budapesztu”.
EDEN: „Wyspa skarbów”.

W dniu Imienin ś. p. Damazego Cyganka, to jest w środę 11 grudnia r.h. o godzinie 8 rano odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Tomasza na Pogoni. 9040

× W SPRAWIE DOWODÓW OSOBISTYCH I MELDUNKÓW. Min. spraw wewn. wydało obszerną instrukcję w sprawie dowodów osobistych, prowadzenia rejestrów mieszkańców i w sprawie meldunków. Powyższe zarządzenie ma m. in. na celu ułatwienie sytuacji osob. które są pozbawione dowodów wskutek zaginięcia akt stanu cywilnego w okresie wojny. Gminy nie mogą odmówić wciągnięcia do rejestru mieszkańców osób, których brak pewnych dokumentów, o ile tylko stwierdzona zostanie ich tożsamość, jak i fakt zamieszkiwania w danej miejscowości. Przewidziane jest wydawanie dowodów osobistych osobom nie posiadającym metryk w wypadkach wyjątkowych, gdy dowód jest konieczny, a brak jego może narazić na niepowetowane straty. Wystawianie dowodów osobistych dla osób nie posiadających metryk, wymagać będzie zezwolenia władz przełożonych (starosta, województwa) na dowodach zaś uczynione będą o tem odpowiednio adnotacje. Przy prowadzeniu meldunków Min. spraw wewn. zarządziło, aby osoby, które zmieniają swoje nazwisko w sposób przewidziany przepisami administracyjnymi zgłaszały o tem przy pomocy specjalnej karty meldunkowej.

× POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W SOSNOWCU. W nadchodzący czwartek odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Sosnowcu z następującym porządkiem obrad: rozpatrzenie statutu o poborze podatku od kopalni węgla na 1936-37 r.; rozpatrzenie statutu o poborze podatku od zbytku mieszkaniowego na 1936-37 r.; rozpatrzenie statutu o specjalnych opłatach drogowych na 1936-37 r.; sprawa poboru w roku 1936-37 specjalnych dopłat na pokrycie rat pożyczki na budowę kanalizacji i wodociągów; sprawa przyznania zaopatrzenia emerytalnego dla dr. Juljana Hermana, b. kierownika miejskiego zakładu badania żywności i przedmiotów użytku: wybór opiekunów spożywczych.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dzisiaj, dnia 10 grudnia o godz. 8.30 wiecz. wystąpi jeden raz w Sosnowcu w sali Teatru Miejskiego, stany „Rosyjski Chór Dubrowina” znany z audycji „Polskiego Radja”, płyt gramofonowych i filmów dźwiękowych z udziałem solistów: Eugenjusza Dubrowina, Ludmiły Biesiedliny, Zofji Talińskiej i Michała Zubowa. W programie śpiewy solowe chóralne oraz koncert balajajkowy. Bilety w cenie od 50 gr. do 3 zł. można wcześniej nabywać w firmie W. Czechowskiego. 3 Maja 8 Jutro, dnia 11 grudnia o godz. 8.30 wiecz. przebiegnie komedja S. Kiedrzyńskiego p.t. „CUDZIK I SPÓŁKA”. Bilety w cenie od 25 gr.

× PRZECIW BARBARZYŃSTWU WOBEC ZWIERZYNY I PTACTWA. W związku z okresem zimowym podjęta została z zalecenia władz administracyjnych, energiczna walka z okrutnymi systemami polowania na ptactwo i zwierzyne. Ponieważ w okresie mrozów dzikie ptactwo i zwierzyzna zbliża się często do osiedli ludzkich, ustawiane są po wsiach różne pułapki, kalejące ptactwo. Obecnie za ustawianie takich pułapek wyznaczane będą kary karno-administracyjne.

× ZARZĄD STOW. B. WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH dawnej Frakcji „ewolucyjnej” w Sosnowcu składa tą drogą serdeczne podziękowanie za ofiarowanie maszyny do pisania Dyrekcji Modrzewskich Zakładów Górniczo-Hutniczych w Sosnowcu w osobach W.P. naczelnego dyrektora Landau i administracyjnego dyrektora Rodziewicza.

× LEKTORJUM POWSZ. W SOSNOWCU. Jutro w środę, dnia 11 grudnia odbędzie się w lokalu przy ul. Warszawskiej 29 bardzo ciekawy i aktualny odczyt p.t. „Abisynja, kraj i kultura”. Odczyt wygłosi prof. Stefan Piotrowski. Wstęp dla starszych i młodzieży bezpłatny. Początek punktualnie o godz. 7 wieczorem.

Udogodnienia kolejowe w czasie świątecznym

Od dnia 14 bm. wchodzi w życie nowy, zimowy rozkład jazdy pociągów pasażerskich, z ważnością do dnia 14 maja 1936 roku.

W związku z akcją oszczędnościową wprowadzono naogół redukcję pociągów pasażerskich, z dostosowaniem ruchu do potrzeb życia gospodarczego kraju.

Natomiast na okres właściwego sezonu zimowego przystosowano ilość i rozkład pociągów pasażerskich do potrzeb tego sezonu. Wprowadzono mianowicie specjalne pociągi weekendowe i narciarskie, umożliwiające podróżnym spędzenie dni świątecznych w górach i na terenach narciarskich.

W soboty i dni przedświąteczne będą kursować z Warszawy do Zakopanego, Zwardonia, Wrochoty i Sławaka (Zawocz

nego) bezpośrednio wagony III klasy z miejscami do leżania.

Na okres świąt Bożego Narodzenia, wprowadzono wzorem lat ubiegłych cały szereg dodatkowych pociągów do Krakowa, Katowic, Zwardonia, Zakopanego, Krynic, Lwowa, Wrochoty, Poznania, Bydgoszczy, Wilna, Łodzi i Lublina.

Celem dość wczesnego zaznajomienia podróżnych z rozkładem jazdy dodatkowych pociągów świątecznych, które będą uruchomione od 21 grudnia br. do 6 stycznia 1936 roku, pociągi te ujęto w załączniku II do Urzędowego Rozkładu jazdy jako „Rozkład jazdy pociągów dodatkowych w czasie świąt Bożego Narodzenia”. Dla swrócenia uwagi załącznik ten wydrukowano na papierze różowego koloru.

Najmilszym podarkiem
NA GWIAZDKĘ
 To piękna torsełka damska, portfel, teczka, portmonetka, neseser lub t. p. drobiazgi z firmy
Z. PIECHOCKI
 Pracownia Wzrob. Skórzanych i Przyborów Podróżnych
 Dąbrowa Górna, Sobieskiego 23.

Z zebrania zarządu ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH I HANDLOWYCH

W niedzielę, dnia 8 bm. odbyło się zebranie plenarne Zarządu głównego P. Z. P. P. i H. Rz. P. w Sosnowcu, poświęcone głównie sprawom gospodarczym. Po sprawozdaniach przedstawicieli oddziałów i referacie na temat spółdzielczości, wygłoszonym przez p. Wł. Karietę, preza Rady okręgowej Spółdzielni Spożyców, jakoteż po omówieniu bieżących wypadków przez prezjdum Związku, rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja, po której zebrani uchwalili następującą treść rezolucję:

„Ponieważ wprowadzone przez Rząd obniżki cen powynnych artykułów, jako też niektórych świadczeń nie stawiają naogół dla pracowników umysłowych zatrudnionych w przemyśle prywatnym rekompensaty za podwyższony podatek dochodowy, obecni na plenarnem zebraniu w dniu 8 grudnia 1935 roku postanawiają zwrócić się do Unji Związków zawodowych pracowników umysłowych w Warszawie, aby wystąpiła niezwłocznie do władz z żądaniem wydania rozporządzenia, idącego w kierunku: 1) stabilizacji poziomu dotychczasowych płac, 2) przyspieszenia zreformowania podatku dochodowego zgodnie z rezolucją Rady naczelnej Unji ZZPU z dnia 17 listopada b.r., 3) przyspieszenia wprowadzenia w życie rozporządzenia o umowach zbiorowych.

proszki
„KOWALSKINA”
 STOWIJE NIE PRZY UDARCIACH
BOLACH GŁOWY
 FABR. CHEM.-FARM. „ARKOWALSKI” WARSZAWA

Zamiast „wydziały” -- „oddziały”

„Doniosła reforma” w samorządach miejskich

Jak już nadmienialiśmy, w Magistratach ma być przeprowadzona reorganizacja biur przez komasowanie poszczególnych wydziałów.

Zarządzenie ma na celu naprzemianienie pracy biurowej, no i względy oszczędnościowe, czy jednakże zamierzenie to osiągnąć pożądanym skutkiem, wydaje się rzeczą mało prawdopodobną.

Wiadomo, iż obecny system pracy i forma organizacji biur magistrackich nie jest idealna i w tym zakresie można poczynić pewne ulepszenia, tymczasem z projektu mającej nastąpić reorganizacji nabiera się przekonania, iż efekt może być odwrotny, tj. zamiast usprawnienia i oszczędności, reorganizacja spowoduje zamęt i jeszcze więcej pracy papierkowej.

Bądź co bądź, w okresie kilkunastu lat forma organizacji biur magistrackich, po różnych zmianach i reorganizacjach, już się przyjęła i znalazła ogólne zastosowanie, natomiast projektowana reorganizacja absolutnie nie przemawia za tem, iż po jej przeprowadzeniu nastąpi usprawnienie pracy.

Weźmy choćby nową terminologię. Dotychczas poszczególne działy pracy noszą nazwę wydziałów. A więc istnieje wydział budowlany, drogowy, finansowy, zdrowia itp.

Obecnie w miastach mniejszych wydział ma nosić nazwę oddziału. Wydziały zostaną tylko w miastach, liczących ponad 100 tysięcy mieszkańców, natomiast wydziały urzędów władz nadzorczych będą się nazywały departamentami.

Na czem tutaj ma polegać usprawnienie, trudno zrozumieć. Nie lepiej także przedstawia się sprawa komasacji poszczególnych wydziałów. Według projektu ma to być wykonane w ten sposób, iż np. wydział zdrowia ma być połączony z wydziałem szkolnym lub wydziałem administracyjnym z wydziałem opieki społecznej.

Podobną reorganizację widzieliśmy już na szerszym terenie, mianowicie choćby w zmianach nazw Ministerstwa pracy i opieki społecznej, Ministerstwa robot publicznych, lub Ministerstwa rolnictwa i reform rolnych. Nazwy te co pewien czas zmieniano, uzupełniano, skracano i w rezultacie nie z tego nic wyszło. Owezem, to i owo Ministerstwo zniknęło bezpowrotnie, no, a chyba nie ten cel ma na względzie zamierzona reorganizacja biur magistrackich.

Poza tem wchodzi tu w grę jeszcze

jedną okoliczność, mianowicie konieczne w danym razie ogólne ujmowanie sprawy. Jeżeli już istotnie powstała konieczność zmiany nazwy, pewnej instytucji, lub jej wydziału, to w danym wypadku musi to objąć wszystkie te instytucje, czy ich wydziały. Tymczasem projektowane zarządzenie dotyczy tylko województwa Kieleckiego, co może mieć ten skutek, iż np. „wydział” Magistratu Łódzkiego lub poznańskiego nie zechce solidaryzować się z projektem czy akcją np. „oddziału” Magistratu Będzina lub

Dąbrowy, uważając go za coś podrzędniejszego. Nie ulega wątpliwości, że przeprowadzanie podobnych reform tylko na pewnym terenie wywoła niepotrzebny zamęt, a bynajmniej nie spowoduje usprawnienia pracy. Przeciwnie, przybędzie roboty papierkowej i po przejrzeniu projektów zamierzonej reorganizacji nabiera się przekonania, że byłoby daleko lepiej, gdyby projekt ten nie ujrzał światła dziennego i spoczął w koszu nierealnych pomysłów.

Nowe władze

sosnowieckiego klubu towarzyskiego

W ostatnich dniach odbyło się walne zgromadzenie sosnowieckiego klubu Towarzystwa, na którym przeprowadzono szereg zmian w statucie Klubu, oraz dokonano wyboru nowych władz klubu.

Do zarządu weszli pp.: dyr. P. Jaguzański (gospodarz), dr. wet. M. Lipski i pis. hip. L. Zubelewicz (wicegospodarze), dyr. E. Zieleniewski (skarbnik) i mgr. T. Siekański (sekretarz). Skład komisji kwalifikacyjnej został ustalony następująco: pp.: dyr. Jaguzański P. — przewodniczący, dyr. R. Dittrich, dyr. J. Hactenberg, dyr. A. Likiernik, dr. M. Lipski i dyr. K. Stankiewicz — członkowie.

Komisja rewizyjna: pp. wicedyr. K. Gadomski, dyr. J. Prądyński i dyr. Wł. Żukowski.

Sąd honorowy: pp. dyr. R. Dittrich, dyr. P. Jaguzański, wiceprezes K. Kucharski, dyr. W. Sagajło i dyr. J. Wengris.

Na członka honorowego Klubu powołano jednomyślnie b. gospodarza klubu, prezesa Sądu apelacyjnego we Lwowie M. Zbrowskiego.

W dniu 5 b.m. odbył się, zorganizowany przez Klub Towarzystwa, przy łaskawym współudziale Towarzystwa Miłośników Muzyki w Sosnowcu „Wieczór muzyki kameralnej”. W programie wykonano dzieła Schuberta, Bacha, Dvoraka i Schumana. Koncert wzbudził duże zainteresowanie wśród miłośników muzyki kameralnej, którzy nie szczędzili oklasków dla wykonawców.

Zarząd Klubu wprowadza, począwszy od dnia 15 b.m. dni klubowe (nie zależnie od dotychczasowych zebrań we wtorki, czwartki i soboty) również w niedziele od godziny 5-ej popołudniu. W okresie karnawału, zebrań te będą urozmaicone muzyką taneczną.

To, co najmodniejsze

w chwili obecnej — co stanowi przełom w dziedzinie elegancji — to zapach pięciu kwiatów, stosowany do pudru i wody toaletowej najlepszej na naszym rynku marki FORVIL Cinq Fleurs. Wszystkie prawdziwie wytworne panie wybierają powyższy puder i wodę toaletową dla ich nieocenionych zalet, które przewyższają inne tego rodzaju wyroby, gdyż:

Puder FORVIL nie zawiera wysuszających cere domieszek, zato nadaje jej niezwykłą świeżość i kolorystykę młodzieńcy, trzyma się trwale bez utraty kremu, a przytem posiada ów fascynujący, czarowny zapach pięciu najcenniejszych kwiatów. Woda toaletowa FORVIL o silnym, upajającym zapachu, posiada zarazem wysokie wartości kosmetyczne: oczyszcza cerę, nadaje jej jedność, usuwa ślady zmęczenia, a zarazem przenika najsłabiej swoim upajającym zapachem pięciu kwiatów.

„OPTOFOT”

Sosnowiec 3 Maja 11 Tel. 9-94
największy wybór Radjoodbiorników
na raty i za 6% pożyczką Narodową

Zorganizowanie Federacji

POLSKICH ZWIĄZKÓW OBRONCÓW OJCZYZNY.

Dnia 5 b.m. br. odbył się w Sosnowcu Walny Zjazd delegatów niżej wyszczególnionych organizacji z celem restrytuowania i wybrania prezydium Zarządu Federacji. Na Zjeździe reprezentowali swoją organizację: Związek oficerów rez. prezes kpt. rez. Knapik, Zw. podoficerów rez. prezes p. Parys, Zw. rezerwistów pow komendant A. Styka, Zw. legionistów wiceprezes Rałszyn, Zw. P.O.W. wiceprezes Piotrowski, Zw. powstańców śląskich — prezes Kalkowski, Stowarzyszenie weteranów b. armii polskiej we Francji — prezes Kozera, Legję inwalidów woj. — prezes Koenig, Zw. inwalidów wojennych — prezes Dębicki, Związek kaniowczyków i żeligowczyków — prezes Stankiewicz, Stowarzyszenie marynarzy rez. — prezes Wojciechowski, Związek żydów uczestników walk o niepodległość Polski — prezes Elster. Po wyborze przewodniczącego, asesorów i sekretarza Zjazdu kpt. Styka w krótkich słowach zreferował cel i znaczenie Federacji, poczem wybrano prezydium Federacji w następującym składzie: prezes — kpt. w. s. s. Andrzej Styka, wiceprezes I kpt. rez. Zygmunt Knapik, wiceprezes II wiceprezes Okr. Zw. Leg. Paweł Rałszyn, sekretarz — por. rez. Stankiewicz, Kazimierz skarbnik — prezes Zw. Inw. Tadeusz Dębicki. Komisja rewizyjna: Członkowie: mec. Koenig, prezes Kozera, prezes Parys, wiceprezes Piotrowski, prezes Elster.

W dyskusji i wotnych wnioskach uchwalono zwrócić się do pozostałych organizacji o przystąpienie do Federacji, utworzyć, specjalną Komisję samopomocy, zorganizować referat ubezpieczeniowy, wynajmując własny lokal w Domu Społecznym i t.d., poczem Zjazd zakończono. Trzeba z uznaniem podkreślić, że wszyscy przedstawiciele organizacji b. wojskowych byli zgodni za powołaniem do życia Federacji, a przebieg Zjazdu wykazał zrozumienie o konieczności tak ważnej organizacji jaką jest Federacja w Polsce, a która właścicielom dotąd nie istniała na naszym terenie.

— xx —

Z wystawy obrazów W DĄBROWIE

W ubiegłą niedzielę nastąpiło w Dąbrowie otwarcie wystawy obrazów, urządzonej staraniem miejscowego oddziału Ligi morskiej i kolonjalnej. Wystawa mieści się w sali seminarjum męskiego obok kościoła i składa się z kilkudziesięciu obrazów W. Aleksandrowicza, przedstawiających piękno naszego morza i krajobrazu nadmorskiego.

Technika wykonania obrazów stoi na wysokim poziomie i zarówno rysunek, jak i kolorystyka niezwykłe subtelne i pełne naturalizmem, dlatego też piękną wystawę naprawdę warto zobaczyć.

Wystawa otwarta będzie do przyszłej niedzieli włącznie, a zwiedzać ją można codziennie od godz. 3 do 7 popoł.

Dodać należy, iż osoby, niebawajace bilet wstępu w cenie 1 zł., będą uczestniczyły w rozlosowaniu kilkunastu obrazów przez L.M. i K.

Moratorium mieszkaniowe dla bezrobotnych

Specjalny okólnik min. sprawiedliwości

Jak się dowiadujemy, w związku z częściową zmianą ustawy o ochronie lokatorów, sądy otrzymały specjalny okólnik ministerstwa sprawiedliwości w sprawie stosowania moratorium mieszkaniowego na zasadzie nowych przepisów.

W okólniku tym czytamy co następuje:

„Artykuł 23 znowelizowanej ustawy o ochronie lokatorów wprowadza z mocy prawa moratorium mieszkaniowe na czas nieoznaczony dla mieszkań 1 i 2-pokojowych, jeżeli orzeczono eksemplje z przyczyny przewidzianej w art. 11 ust. 2 lit. a (niepłacenie komornego spowodu braku pracy). Wyjątkowy ten przepis, uzasadniony położeniem gospodarzem lokatorów małych mieszkań nie pozbawia wynajmującego (właściciela domu) prawa żądania uchylecia moratorium w tych przypadkach, gdy lokator ma pracę, lub inne źródło dochodu. — O utracie prawa do moratorium decydując będzie sąd na wniosek wynajmującego. Mimo utraty prawa do moratorium nieawowego lokator 1 lub 2-pokojowego mieszkania, na podstawie ust. 3 art. 23 ustawy, będzie mógł korzystać z dalszego moratorium sądowego, jeżeli opłacać będzie, prócz bieżącego, także zaległości komorne.

W związku ze znesieniem urzędów rozjemczych do spraw najmu, sprawy załatwiane dotychczas przez te urzędy, mają być rozpatrywane przez sąd w „rybie postępowania niespornego (inzydenalnego)“.

Okólnik powyższy, który w pierwszym ustępie dotyczy bezrobotnych, jest szczególnie ważny w ustępie drugim, dotycząc bowiem najszerzych rzesz lokatorskich.

Zjazd rzemieślników

W ZAGĘBIU

W ubiegłą niedzielę odbył się w sali gimnazjum męskiego im. Kopernika w Będzinie, walny zjazd rzemieślników Zagłębia, na który przybyło około 700 osób. W zjeździe wzięli również udział przedstawiciele władz i samorządów, poseł Madajski, dyrektor Izby rzemieślniczej mgr. Axentowicz, przedstawiciele urzędów skarbowych i inni.

Przewodniczył obradom najpierw prezydent Będzina p. Izidorczyk, a później radca Izby rzemieślniczej dyr. Wł. Mazur.

Po wstępnych przemówieniach i referacie dyrektora Axentowicza, omawiano sprawy podatkowe, ubezpieczeniowe i zawodowe, poczem uchwalono kilka rezolucyj.

Nożem w piersi

Napad na podchmielonego przechodnia

Onegdaj około godziny 5 popołudniu przechodził ulicą Narutowicza w Sosnowcu 19-letni Bronisław Dudek, robotnik, zamieszkały przy ulicy Wrocławskiej 6. Dudek był mocno podchmielony.

W pewnej chwili do zataczającego się Dudeka podbiegł jakiś nieznaną osobnik i pchnął go nożem w piersi.

Dudek, wydawszy głośny okrzyk bo-

lu, runął na chodnik, napastnik zaś rzucił się pospiesznie do ucieczki i ko-

rzystając ze zmruko zdołał ukryć się.

Ciężko rannego Dudeka przewieziono do szpitala.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa przyczyną napadu były porachunki osobiste.

Policja wdrożyła dochodzenie, celem wykrycia sprawcy krwawego napadu.

Ostrzeżenie PRZED NADUŻYCIAMI AKWIZYTORÓW.

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego pod przewodnictwem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej komunikuje:

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego ostrzegają już niejednokrotnie społeczeństwo przed osobami i instytucjami, wykorzystującymi cel uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego dla osiągnięcia zysków materialnych.

Cały szereg wydawnictw, albumów, wątpliwej wartości dzieł sztuki, a nawet przedmiotów codziennego użytku, zostało w ostatnich czasach puszzone w obieg, bez aprobaty Naczelnego Komitetu z wyraźnym celem zarobkowym na rzecz firm, instytucji, lub nawet osób prywatnych. Stwierdzić należy, przytem, iż szereg firm przemysłowych i handlowych narazonych jest na ożywioną działalność akwizytorów ogłoszeniowych dla wydawnictw, rzekomo poświęconych pamięci Marszałka Piłsudskiego, a zamierzonych lub wydawanych wyłącznie w celach zarobkowych.

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego ostrzega opinie publiczną przed tego rodzaju nadużycianiem jej zaufania i prosi o podawanie poszczególnych wypadków do wiadomości Wydziału Wykonawczego Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego (Warszawa, Matejki 3).

Czy likwidacja ochrony lokatorów?

Doniesi^ę zmiany w ustawie

Skutki zmian w ustawie o ochronie lokatorów, które już odczuły osoby, zajmujące eżeść i więcej pokoi^{ów}, sięgają jednak głębiej, niż to się spocz^ętku zdawało. Nowelizacja ustawy jest właściwie początkiem likwidacji tej instytucji, jaką przez długie lata była ochrona lokatorów.

Wyjęcie spod działania ustawy całego szeregu lokali, ułatwienie w niektórych wypadkach wypowiedzania najmu, zniesienie komisji rozjemczych, skreślenie przepisów o odpowiedzialności karnej, grożącej za wyzysk ze strony gospodarza, oto główne zmiany w ustawie.

Oprócz lokali, które i przed nowelizacją nie podlegały ustawie (w domach państwowych, samorządowych itp.) dekret ustawy spod jej działania następujące kategorie mieszkań:

a) Mieszkania złożone z sześciu pokoi i większe, oraz mieszkania powstałe z przebudowy tych mieszkań, dokonanej po 1 grudnia 1935 r. Gospodarze zatem mogą ustanawiać dowolne ceny za mieszkania większe, oraz po przebudowaniu wielopokojowych mieszkań na dwu, trzy-izbowe — ciągnąć zyski, podwyższając komorne.

b) Lokale przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Wyjątek stanowią lokale zajęte przez przedsiębiorstwa, które w 1935 r. wykupiły świadectwa przemysłowe VII i VIII kategorii lub handlowe IV. Ten punkt jest niejasny. Przedsiębiorca, należący w 1935 r. do kat. VII zadaje sobie pytanie, co będzie z jego lokalem, jeśli będzie miał to nieszczęście, że lokal jego został zaliczony do kat. np. II w latach następnych, także pytanie stawia sobie kupiec, należący do II kat. w 1935 r., którego interesy tak się pogorszyły, że w następnych latach będzie wykupował patent IV kategorii.

c) Budynki i ich części, których najem ukończył się po dniu 31 grudnia 1937 roku. W tem postanowieniu dekret zapowiada stopniową likwidację ochrony lokatorów, która rozpocznie się, począwszy od 1938 r. Śmierć, trudności płatnicze lokatora i inne przyczyny, których skutkiem będzie zwolnienie zajmowanego lokalu po grudniu 1937 r., wyłącza go już ostatecznie spod ochrony lokatorów.

d) Czwartą i ostatnią z nowoprowadzonych kategorii lokali niepodlegających ustawie stanowią mieszkania w domach fundacyj, dostarczających pomieszczeń dla niezamożnej ludności. Osoby, które placą komorne kwartalnie powinny zwrócić uwagę na to, że obecnie zmieniony artykuł 6 ustawy upoważnia do żądania płacenia komornego w ratach miesięcznych nie tylko lokatora, ale i gospodarza. Gdy więc dawniej taki lokator mógł zalegać z komornem za 6 miesięcy (2 raty), obecnie gospodarz, już po dwóch miesiącach od zawiadomienia lokatora o zmianie w sposobie płacenia komornego, może uzyskać eksmisję.

Wynajmujący ma prawo wypowiedzieć najem, jeżeli w celu przystąpienia do budowy nowych lokali mieszkalnych, konieczne jest zniesienie lub przerobienie domu. Z prawa tego dawniej korzystał gospodarz tylko w wyjątkowych wypadkach, gdyż było to połączone z szeregiem obowiązków wobec lokatora, które obecnie nie istnieją, a mianowicie:

a) wypowiedzenie mogło nastąpić tylko po uprzednim daniu lokatorowi nowego pomieszczenia, pdlegającego ochronie lokatorów;

b) jeżeli gospodarz nie rozpoczął budowy w ciągu 6 miesięcy po ustąpieniu lokatora, albo rozpoczęte roboty przerwał lub też nowopowstałe lokale w ciągu dwóch lat po ukończeniu budowy oddał na cele zarobkowe, obowiązany był oddać lokatorowi zabrane mu pomieszczenie, a w razie niedopełnienia tego zobowiązania, zapłacić mu sumę co najmniej sześciolatniego komornego.

Powyższy przepis w zmienionej postaci nie przewiduje tych wszystkich ograniczeń i mówi jedynie o obowiązku gospodarza zwrócenia lokatorom: a) kosztów przeprowadzi w wysoko-

ści jednomiesięcznego komornego i b) odszkodowania za utracę lokal — równego sześciomiesięcznemu czynszowi, a przy jedno i dwupokojowych mieszkaniach — rocznemu czynszowi. Wystarczy więc rozpoczęcie przebudowy budynków, aby usunąć wszystkich lokatorów, co w związku z przepisem o najmie lokali po 31 grudnia 1937 r. jeszcze bardziej ograniczy działanie ustawy.

Nowela zniósła urzędy rozjemcze

dla spraw najmu. Urzędy te były bardzo pożyteczne dla lokatorów. W myśl noweli rolę urzędów rozjemczych przejęły sądy państwowe.

Uchylenie został również rozdział, ustanawiający kary za usiłowanie obliczenia przepisów ustawy o ochronie lokatorów i karzący, jak za lichwę, każde żądanie nadmiernych świadczeń od lokatora (wysokie komorne, „odstępne”).

H. A.

80 proc. bezrobotnych w Zawierciu

Memoriał Rady miejskiej dla p. wojewody

Jak już donosiliśmy, Rada miejska w Zawierciu uchwaliła wysłać delegację do p. wojewody kieleckiego z prośbą o wydatniejszą pomoc dla bezrobotnych Zawiercia.

W związku z tem wczoraj wieczorem wyjechała do Kiele delegacja radnych, w skład której weszli pp.: Cz. Miendraczek, K. Eljasz, Z. Makowski i Wł. Gębka, która przedłoży p. wojewodzie następującą treść memoriału:

Wstrzymanie akcji doraznej dla bezrobotnych w miesiącach wrześniu i październiku i zastosowanie w ub. m. normy artykułów spożywczych dla bezrobotnych m. Zawiercia przez Miejski Komitet Funduszu Pracy w wysokości 2 1/2 kg mąki żytniej i 1/4 kg. soli na jedną osobę na miesiąc spowodowało, że nie wystarczyło to nawet na najprymitywniejsze utrzymanie rodziny bezrobotnych, wskutek czego panuje ogromne rozgorczenie. Rozgorczenia zdadza się tem większe, że pozabawiono wszelkiej pomocy 600 rodzin, które nie posiadają legitymacji, tak zw. „toboznych” (wydawanych dawniej przez p. r. n. p.); są to przeważnie wdowy, obarczone dziećmi, których ojcowie ostatnio pomarli; żony dzieci, których ojcowie odsiadują karę więzienia za ówne przestępstwa oraz żony i dzieci, których ojcowie odbywają służbę wojskową w armii polskiej Robotniczej m. Zawiercia daj^ę w ostatnich czasach b. wiele dowodów swej świadomości obywatelskiej, nadstawyjąc, dzieląc się do ostatniej chwili kawałkiem chleba, aby odciążyć wydatki państwowe na utrzymanie bezrobotnych. Szlachetne czyny ograniczenia prac, a nie redukujące w zakładach T. A. Z., opodatkowanie się dobrowolnie robotników i pracowników firmy „E. Erbe” w wysokości i procenta zorganizowania opieki dożywienia dzieci bezrobotnych są najlepszym dowodem wysł-

ku i zrozumienia obywatelskiego. Lecz stan ten trwa — z od szeregu lat, tak że robotnicy i obywatele m. Zawiercia zostali do ostatniego stopnia materialnie wyczerpani, to też szerzy się zatrważająca nędza w izbach bezrobotnych. Ze stan ten jest rozpaczliwy świadczą najlepiej następujące dane. Zebrana przez Miejski Komitet Opieki Społecznej: 1) pozostaje od szeregu lat żywciami rodzin bez pracy 9,428, co wraz z rodzinami wynosi 19,742 osoby (przy 32,973 mieszkańcach) pracuje w obecnej chwili w czynnych zakładach 2,263 osoby, a zatem bezrobocie na terenie m. Zawiercia wynosi 80,6 proc. 2) W r. 1934 wskutek okropnej nędzy było zgonów o 11 proc. więcej niż urodzin. Ten stan w każdym dniu pogłębia rozgorczenie wśród bezrobotnych, a to wskutek wprost nieprawdopodobnej, a jednak p awdziwej nędzy, która doprowadza bezrobotnych i rodziny do potrzeby pokarmów raz dziennie, bądź też do żebractwa, aby dożyć rodzinie, a w końcu wypadków samobójstw popełnianych przez bezrobotnych. Ta smutna rzeczywistość doprowadza doszczętnie najszlachetniejszych obywateli państwa i dlatego też Rada miejska, doceniając zupełnie słusne rozgorczenie bezrobotnych, postanowiła wysłać delegację radnych jako beznadziejnych przedstawicieli opinii społeczeństwa m. Zawiercia by wjednana u p. wojewody i władz Funduszu Pracy zrealizowane dezhydrat bezrobotnych a mianowicie: 1) przywrócenia większych funduszy na Zawiercie celem zwiekszenia akcji doraznej, 2) przywrócenie prawa do korzystania z akcji doraznej 600 rodzinom bezrobotnych, 3) zorganizowania akcji dożywiania dzieci szkolnych i zapotrzebowania ich w odzież. Mamy nieplonną nadzieję, że W. Pan Wojewoda zaimie stanowisko przychylnie do naszej prośby, a temsamem przyjdzie z pomocą niedarżom bezrobotnych w Zawierciu.

Delegacja Rady miejskiej m. Zawiercia

ZYCIE GOSPODARCZE

Przedświąteczna odezwa kupiectwa

Kupiectwo nękane wieloletnim kryzysem i narazem stałe, jak to ma miejsce i obecnie, na niesłuszne zarzuty ze strony nieświadomej opinii publicznej co do pobierania nadmiernych zysków, czemu przyczyniła się sytuacja materialna całego stanu kupieckiego — w pozytywnej swej pracy przechodziła do porządku nad ogólnikowymi i nieopartymi na obiektywnych danych zarzutami i — pragnąc dopomóc Rządowi w jego akcji szybkiego samowania naszego życia gospodarczego zwraca się do ogółu z następującą odezwą:

Rząd Rzeczypospolitej — wobec nieodpartej konieczności przywrócenia równowagi budżetu Państwa, stanowiącej warunek stałości waluty — zmuszony był obciążyć dodatkowymi świadczeniami szeregi warstwy obywateli.

Te nowe obciążenia publiczne znów stawiają hamulce wobec niebezpieczeństwa zahamowania obrotów i nakładają nań obowiązek pomieszczenia nowych ofiar w imię solidarności społecznej i potrzeb państwowych.

Kalkulacja kupca nie może mieć decydującego wpływu na kształtowanie się ceny. Niemniej naczelnym obowiązkiem całego kupiectwa staje się dzisiaj podjęcie wszelkich możliwych starań, celem corychlejszego przelamania wytworzonego zastoj^u i przystosowania cen sprzedawanych przez siebie artykułów do nowych, zredukowanych możliwości nabywczych społeczeństwa.

Obowiązek ten staje się tem pilniejszy i donioślejszy, iż стоим u progu sezonu

przedświątecznego. Należy uczynić wszystko, by umożliwić szerokim kręgom ludności zachowania zwyczaj^u zwiększonych zakupów świątecznych, a tem samem — uratować dla handlu choć część jego najważniejszego bodaj w roku sezonu.

Organizacje kupieckie kierują miniejsze wezwanie do ogółu kupiectwa, zdając sobie w pełni sprawę z trudności położenia, w jakim zmalał się handel w chwili obecnej. Jednakże organizacje kupieckie pomnie są, iż powołano je do reprezentowania nie tylko interesów handlu ale i jego zadań w całokształcie życia gospodarczego Państwa.

Równocześnie organizacje stwierdzają publicznie swe głębokie przekonanie, iż ten nowy wysiłek rzesz kupieckich, zmierzający do przyspieszenia procesów wyrównawczych w gospodarstwie społecznem oraz do ulżenia sytuacji warstw pracowniczych, spowoduje wśród warstw tych głębsze niż dotychczas zrozumienie warunków pracy handlu.

Ze strony czynników rządowych kupiectwo oczekuje przyspieszenia spełnienia słusznych postulatów, gwarantujących minimum warunków istnienia handlu w Polsce, a przedewszystkiem — zaniechania zarządzeń administracyjnych w stosunku do handlu bez uprzedniego uzgodnienia z Samo-rządem Gospodarczym.

Jednocześnie kupiectwo wyraża przekonanie, iż — poczynając od stycznia 1936 r. — Rząd, w myśli zapewnienia, złożonego Kongresowi Kupiectwu w Krakowie, zaczęnie współdziałać z kupiec-

twem w usunięciu tych wszystkich zapór, które krepną zdrowe elementy wymiany.

Stowarzyszenie Kupców Polskich, Centralny Związek Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego R. P., Centrala Związku Kupców, Centrala Detalicznych i Drobnych Kupców w Polsce, Stowarzyszenie Przedstawicieli Handlowych.

CZESI OGRANICZAJĄ WYWÓZ WALUTY
Ograniczenia walutowe stoją już prawie wszyscy sąsiedzi Polski tak, że Polska jest jedyną oazą stałej waluty. Kola bankowe poinformowane zostały o wprowadzeniu przez władze czeskie reglamentacji przywozu banknotów papierowych Czeskiego Banku Narodowego. Zakazy przywozowe dotyczą banknotów wartości powyżej 50 koron czeskich.

Drużyny ratownicze P.C.K. W BĘDZINIE

Zarząd oddziału PCK w Sosnowcu, pragnąc powiększyć ilość drużyn ratowniczych w Będzinie, przyjmuje kandydatów i kandydatki na kurs dla członków drużyn ratowniczych PCK. Od kandydatów lub kandydatek wymagane jest wykształcenie 7 klas szkoły powszechnej, możliwość wolny zawód i niekaralność. Wiek kandydatów określony jest na minimum lat 16, maximum lat 45, kandydatek: minimum lat 16, maximum 40, przy czym kandydatki w wieku wojskowym i powojennym winny posiadać bezwzględnie kategorię wojskową C, D, E.

Pożądani są kandydaci i kandydatki z zawodem sztyki kulinarnej. Po zamknięciu zapisów (które odbywają się w p. insp. Janiczaka w Będzinie — Magistrat w godzinach od 11—13, i u p. Ryppa w Będzinie, ul. Mikołaja Reja, dom wł. od godz. 15 do 20) przeprowadzony zostanie kurs, o czym zamieszczone zostanie specjalne ogłoszenie w miejscowej prasie.

Zorganizowanie kursu i powiększenie ilości drużyn ratowniczych PCK ma na celu zabezpieczenie ludności Będzina — akcji ratowniczej na wypadek wojny lub klęsk żywiołowych przeto zapiewających się winno być jaknajwięcej.

Tor saneczkowy NA ULICY

W Dąbrowie przyjął się od kilku laty zwyczaj, iż w porze zimowej Magistrat zamyka w godzinach popołudniowych dla ruchu kołowego górną odcinek ul. 3 Maja, który w tym czasie zamienia się na tor saneczkowy. Rzecz zrozumiała, iż dla młodzieży stanowi to doskonałą rozrywkę, to też ulica w porze wieczorowej zapętlona jest saneczkami.

W tym roku również zrobiono to udogodnienie dla młodzieży i dzięki większemu spadowi śniegu, wczoraj popołudniu zatrzymano na wspomnianym odcinku ruch kołowy, oddając jeźdźnię do zabawy. Wkrótce też na ulicy ukazało się mnóstwo saneczek i młodzież używała przyjemnej zabawy do późnego wieczora.

Dodać należy, iż nad bezpieczeństwem saneczkujących czuwa dwóch dozorców, którzy zwracają uwagę, aby na odcinek nie wjeżdżały pojazdy.

POKAZ GOTOWANIA W CZELADZI

Związek Pań Domu w Czelandzi, 10 km. o godz. 17 (punktualnie) urządza pokaz gotowania potraw mięsnych oraz przyrządzania sałatek z sernowych jarzyn. Pokaz, który odbędzie się w sali domu noclegowego na nowej kolonii robotniczej, obok młyna p. Juczyńskiego, zostanie dokonany przez p. doktorową Ficenęsową. Wejście 30 gr., dla członkiń 20 gr. Próbowanie potraw i przepisy bezpłatnie.

DRUGA APTEKA W CZELADZI

W Czelandzi, przy ul. Miłowickiej, w domu p. Nowakowskiego, w najbliższym czasie otwarta zostanie nowa apteka, która będzie drugą w mieście.

ZDERZENIE MASZYNY Z WOZEM

Na szosie Nowopogońskiej w Czelandzi nastąpiło zderzenie maszyny benzynowej, która ciągnie wózek z piaskiem, dla kop. Czelandz, z wozem. Wypadku z ludźmi nie było.

OFIARY

Na Rodzinę Legionową w Sosnowcu zł. 2 kłada Tomasz Bardach.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **REZYGNACJA Z MANDATÓW RADZIECKICH.** Jak się dowiadujemy, dwaj członkowie rady gminnej w Myszkuwie pp.: Aleksander Steinhagen i Stanisław Bauertz, znani przemysłowcy, złożyli na ręce p. starosty Wardejń Zagłębskiego rezygnację z mandatów, motywując swój krok brakiem czasu.

× **OMAL NIE POWAŻNA KATASTROFA.** W sobotę autobus wiozący sekretarzy i wójtów z zjazdu w Zawierciu wywrócił się na szosie za Marciszowem. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności katastrofa nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach, bowiem wszyscy pasażerowie oraz szofer wyszli z wypadku bez szwanku.

× **ZJAZD WÓJTÓW I SEKRETARZY.** W ub. sobotę odbył się w Zawierciu zjazd wszystkich wójtów i sekretarzy z gmin całego powiatu Zawierciańskiego, któremu przewodniczył wicestarosta p. F. Langert. Na zjeździe omawiano szereg spraw z zakresu gospodarki samorządowej i prac kancelaryjnych.

× **POSIEDZENIE RADY POWIATOWEJ.** W nadchodzący czwartek tj. 13 bm. odbędzie się posiedzenie Rady powiatowej w Zawierciu.

× **Z SALI SĄDOWEJ.** Do Zawiercia zjechał Sąd okręgowy w Sosnowcu na sesję wyjazdową, który wczoraj rozpatrywał sprawę mieszkanki wsi Świńcówki, gm. Ogrodzieniec, 28-letniej Władysławy Kłonowskiej, oskarżonej o odramięnienie zajęcia dwóch jałówek przez komornika z Pilicy. Sąd skazała Kłonowską na 3 miesiące aresztu i 10 zł. opłat sądowych.

Zachować młodość,

wiekność, uświadomienie już zniszczenia jak zmarszczki, zwiotczenie skóry i inne defekty. Ostać młodym tylko przez racjonalną pielęgnację cery.

KOSMETYKA NOWOCZESNA uwzględniła wszystkie te czynniki i jest bardzo pomocną. Przez zabiegi kosmetyczne odżywiamy skórę, utrwalamy młodość i udoskonalamy urodę.

GABINET KOSMETYCZNY „URODA”

WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ
DYPLOM. KOSMET.

SOSNOWIEC, 3-GO MAJA 15.
Telefon 12-42.

Wszystkie zabiegi wchodzące w zakres współczesnej kosmetyki. - Porady i wskazówki

Poszukiwanie

ZAGINIONYCH CHŁOPCÓW

Dn. 18 września r.b. mieszkańcy Zduńskiej Woli, powiatu Sieradzkiego, woj. Łódzkiego poruszeni zostali wiadomością o tajemniczym zniknięciu trzech ośmioletnich chłopców: Janka Marciniaka, Kazimierza Górskiego i Marijana Skotnickiego.

Chłopcy byli nieodłącznymi towarzyszami zabaw i krytycznego dnia wyszli z domu około godziny 8 rano, bez specjalnego przygotowania do dalszej drogi i odąd zaginęli po nich wszelki ślad.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa chłopcy zostali porwani przez jakąś bandę cyganów, lub też wzięci do niewoli.

Osoby, któreby natknęły się przypadkowo na zaginionych chłopców proszeni są o zawiadomienie o tem Wydziału Śledczego p. p. w Sosnowcu.

Rysopisy chłopców są następujące: **Marciniak:** wzrost około 120 cm., szczerpy, twarz okrągła, po lewej stronie twarzy blizna od kąta oka w kierunku dołnym, jasnowy szaty; **Górski:** wzrost ok. 125 cm., szczupły, blondyn, z prawej strony w pobliżu kości ciemieniowej blizna; **Skotnicki:** wzrost ok. 130 cm., szczupły, twarz pociągła, blondyn, oczy ciemne.

Zapisujcie się na członków K.P.H.

NA ZIMĘ



75307. Nieodzowna część naszej garderoby z nowej stanowi klasyczny strój narciarski w kolorze granatowym.

78467. Obok obowiązkowego stroju narciarskiego przyda się bardzo osobna bluza zamszowa lub z dywetyny.

78468. Na spacer praktyczna jest spodnica-spodnie, którą nosi się do ciemnej bluzki narciarskiej.

78465. Udając się na dalszą wycieczkę, dobrze jest wziąć ze sobą do plecaka lekką wiatrówkę z impregnowanej popeliny.

78469. Pamiętajmy o kilku ciepłych bluzkach sportowych. Oto ładny fason zimowej bluzki z jerseyu w kratę.

78472. Bardzo chętnie noszą pami dwurzędne kamizelki narciarskie, z kłapami zapinanymi pod szyję, oraz ze ściągawką gumową po bokach.

78473. Do kamizelki narciarskiej nr. 78472 nosi się „pompy” z impregnowanego materiału angielskiego, które są niezmiernie praktyczne.

78475. Wiatrówka narciarska powinna być na tyle obszerna, by można ją wdziać na grubą pullover.

78466. Bardzo twarzowy strój narciarski, odbiegający nieco od klasycznego stylu. Zrobiony jest z nieprzemakalnej superkowatej wełny.

Rozwód spowodu... bakterij Dzieje pewnego małżeństwa z miłości

Co staje się przeważnie przyczyną procesów rozwodowych?... Jak stwierdzają rzeczoznawcy w tych sprawach najczęstszą powodem rozwodów bywa różnica charakterów, wieku, majątku, sfery, z której małżonkowie pochodzą itp. Zdarzają się jednak wypadki, gdy małżonkowie kochają się wzajemnie, a jednak muszą się rozstać...

Powody rozwodowe mogą być czasem naprawdę niezwykle, jak świadczy o tem choć ażyby następujący wypadek towarzyskiego życia Londynu.

Młody bogaty przemysłowiec, Mr. Henryk Lewinston ujrzał pewnego dnia w ilustrowanym czasopiśmie o fotografii królowej piękności pewnej angielskiej miejscowości kuracyjnej, panny Ireny Reed i zakochał się w niej z pierwszego wejrzenia.

Wkrótce udało mu się ustalić jej adres, wywiadał się między nimi ożywiona korespondencja i Lewinston zaprosił piękną pannę Irenę do Londynu. W dwa miesiące potem odbył się ślub młodej pary, poczem małżonkowie wybrali się w daleką podróż poślubną.

Szczęście oprzemieniało ich zgodne spółżycie aż do chwili, gdy wrócili z podróży do londyńskiego pałacu. Tam bowiem zdarzyło się dnia pewnego, że królowa piękności angielskiego kąpieliska zatrzymała się nieco dłużej w bibliotece męża i do ręki wpadło jej przypadkiem popularne dzieło medyczne na temat bakterij. Pani Irena przeczytała gruntownie całą książkę i to było nieszczęściem nie tylko dla niej, lecz dla całego domu.

Od tej chwili bowiem nastąpiła radykalna zmiana w jej życiu. Weszła pani Irena stała się nagle miłośniczką, zamyślona i poczęła wydawać dziwne zarządzenia. Pierwszą ofiarą nowych zarządzeń pani Ireny padła tak pieczołowicie pielęgnowana brodka męża. Lewinston musiał ją zgolić albo

wiem „bakterje najlepiej uznajemy się we włosach”. Całowanie zostało ze względów higienicznych surowo zakazane. Talerze i nakrycie przed każdym daniem musiały być dezynfekowane.

Nic dz wnego, że Mr. Lewinston zaczął jadać na mieście. Codziennie kłanki wszystkich drzwi obowiązywało świeża, higroskopijna gazą. Usunio oczywiście wszelkie dywany, podłogi i firanki, w których mogą się gromadzić bakterje. Cała służba domowa musiała przywdziać stroje, noszone tylko przez służbę szpitalną. Pokójki musiały sprzątać w gumowych rękawicach. Pani Irena przyjmowała pieniądze tylko po odpowiednim zanurzeniu w karbolowym roztworze, a banknoty i listy musiały uprzednio przejść przez parową łaźnię, zanim dostały się do rózowych paluszków zbikowanej królowej piękności.

Gościnnie dom państwa Lewinston opuścił. Pani Irena nie przyjmowała żadnych wizyt, nie chciała pojsć do teatru, ani do kina, nie chciała korzystać z komunikacji kolejowej, bo przecie wszędzie pełno było zdradliwych bakterij. Mąż musiał oczywiście zrezygnować z nikotyny i alkoholu. Wobec tak licznych zakazów przeniósł się niemal na stałe do klubu.

Chcąc ratować jednak żonę, wewzwał do niej specjalistę chorób nerwowych, który stwierdził, że pani Irena jest zupełnie zdrowa tylko ponad miarę histeryczna. Kilkumiesięczny pobyt w sanatorium nie wyliczył jej z histerji, wobec czego nieszczęsnemu małżonkowi nie pozostało nic innego, jak zażądać rozwodu.

Obecnie pani Irena ex Lewinston przebywa podobno na Islandji, gdzie w każdym razie mniej jest bakterij, niż w uprzemysłowionej Anglii...

PROGRAM RADJOWY

PIERWSZE WYKONANIE NIETYDANYCH UTWORÓW MIECZ. KARŁOWICZA.

Niezwykle ciekawa audycja czeka radiosłuchaczy dnia 11 bm. o godz. 22. Wykonana będą bowiem tego dnia utwory wielkiego kompozytora polskiego, Karłowicza, 10 utworów nieznanych, bo dotychczas zachowane w manuskryptach. Audycje poprzedzi pogadanka dr. Jarzema Młodziejewskiego, pozmiechór „Echo”, członkowie zespołu orkiestry operowej, A. Rösel i Bronisław Młodziejewski wykonają część koncertową audycji.

ODGŁOSY ABISYNIJ

Polskie Radio otrzymało od własnego korespondenta, przebywającego obecnie w Abisynji, Janty-Polczyńskiego, płyty, na których utrwalone muzykę abisynijską. Są to pieśni i tańce wojowników wyróżniających na bój, oraz pieśni żwrotkowe na cześć króla abisynijskiego. Pieśni te pominały ich polityczną aktualność są ciekawym zabrytkiem muzyki pozaeuropejskiej. Prawdziwie oryginalna i interesująca tę audycje nadaje Polskie Radio dnia 11 bm. o godz. 18.

WTOREK 10 GRUDNIA.

6.30 Pieśń poranna pobudka do gimnastyki i gimnastyka. 6.50 Orkiestra taneczna i chór Eryana (płyty). 7.35 Para informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych): Obrazek z piosenkami pt. „Zima dzie” Ewy Zarembiny. 12.30 „1000 taktów muzyki” koncert zespołu Stefana Rachonia. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 „Z rynek pracy”. 13.55 Koncert orkiestry mandolinistów im. Moniuszki pod dyr. Kaz. Bończa-Tomaszewskiego. 15.15 Wiadomości o ekspozycji polsk. 15.20 Wiadomości gieldowe. 15.25 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.30 „Szalopin śpiewa” (płyty). 16.00 Skrzynka PKO. 16.15 Utwory fortepianowe w wyk. Wł. Szpilmana. 16.45 „Cała Polska śpiewa” audycje poprowadził prof. B. Rutkowski. 17.00 „Wielkie i drobne wynalazki”. 17.05 „Termometr” odczyt wygl. dr. Jerzy Baumgarten. 17.15 Koncert w wyk. ork. PR pod dyr. Stanisława Nawrota. 17.50 „Skrzynka jezykowa” prof. Witold Dorozewski. 18.00 Igor Strawiński: „Święto wiosny” pod dyr. kompozytora dla wyk. orkiestra (płyty). Objasnienia dr. E. Elsnerowicy. 18.30 „Dziecko na ulicy” odczyt wygl. Antoni Sylwester. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 Feljeton sportowo-turystyczny. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert symfoniczny. 22.30 „O poradnictwie przedślubnym” pogadanka dla lekarzy wygl. dr. Leon Wernic. 22.45 „O fotografii artystycznej zawodowej” odczyt wygl. dr. Antoni Wiczorek. 23.05 Muzyka taneczna w wyk. mł. ork. PR pod dyr. Z. Górzynskiego.

SPORT.

CKS — Starsi Harcerze 5:0

W ping-pongu spokowały się wymie one zespoły. Zwycęstwo odniosła peza drużyna CKS w przekonującym stosunku 5:0.

OMP (Koszelew) — Sokół (Dąbrowa)

W ub. niedzielę odbyły się zawody ping-pongowe między OMP (Koszelew) a „Sokołem” (Dąbrowa).

Wyniki zawodów następujące:

- 1) Wrześniewski (OMP) — Kiciński (Sokół) 17:21; 14:21.
- 2) Rampel (OMP) — „Tad” (Sokół) 7:29; 16:21.
- 3) Siemoniak (OMP) — „Luolek” (Sokół) 19:21; 21:18; 15:21.
- 4) Szypiański (OMP) — „Sieradzian” (Sokół) 17:21; 21:11; 21:15.
- 5) Sosnowski (OMP) — Weisło (Sokół) 21:18; 11:21; 4:21.
- 6) Chmielewski Z. (OMP) — Baun Jug. (Sokół) 9:21; 6:21.
- 7) Chmielewski O. (OMP) — Mazur (Sokół) 18:21; 16:21.

Sędziował bardzo dobrze Ludwik Smoń.

Warszawa — Hamburg 12:4

Jak donieśliśmy pokrótce wczoraj, w ub. niedzielę odbył się w sali cyrku w Warszawie międzymiastowy mecz bokserki: Warszawa—Hamburg, zakończony wysokim i zasłużonym zwycięstwem drużyny warszawskiej w stosunku 12:4.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: w. musza — Rotholz (W) zwycięża na punkty Graffa (H); w. kogucia — Czortek (W) zwycięża na punkty Kasoha; w. piorkowa — Kofłowski (W) wygrywa w pierwszej rundzie z Hensem przez poddanie się przeciwnika, Hens schodzi z ringa z pokniętą szczęką; w. lekka — Polus (W) zwycięża na punkty Dunsinga; w. półśrednia — Seweryniak (W) zwycięża na punkty Brederhorna; w. średnia — Kapiński (W) przegrywa na punkty z Baumgartenem; w. półciężka — Ozarek (W) remisuje z Rehmem; w. ciężka — Garstecki (W) zremisował z Ortem.

Hokeiści polscy w Hamburgu

W dniach 21 i 22 bm. z racji otwarcia toru odbędzie się w Hamburgu międzynarodowy turniej hokeja lodowego. W turnieju tym startować będzie reprezentacja Polski Południowej. Po turnieju drużyna polska bawić będzie w Niemczech do dnia 28 bm. na tournée.

Czarni remisują z mistrzem Rumunii

W niedzielę rozegrany został w Bukareszcie mecz hokejowy pomiędzy mistrzem Polski lwowskimi Czarnymi i mistrzem Rumunii Telephon Club. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 3:5 (0:2, 1:0, 2:1).

Gra była ładna i dość interesująca. W pierwszej tercji Polacy zmęczeni podróżą grali słabo, ustępując znacznie Rumunom. W drugiej fazie gry Polacy rozegrali się i zdobyli pierwszą bramkę przez Stopnickiego. Trzecia tercja należy już do Czarnych, którzy opanowali zupełnie boisko, w tym ostatnim okresie gry padają dalsze dwie bramki dla Polaków ze strzałów Jasińskiego.

Tran leczniczy, świeży oryg. norweski „Goldmedal” nadszedł i poleca go: —7917
SKŁAD APTECZNY M. JAGIEŁŁOWICZ

ZAKŁAD STOLARSKI MEBLOWO-BUDOWLANY

właśc. **Cichy Antoni**

mistrz stolarski
SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego Nr. 52

Wykonuje wszelkie roboty meblowe od najskromniejszych do najwykwintniejszych według najnowszych katalogów krajowych i zagranicznych.

wykonanie pierwszorządne pod gwarancją
Ceny kryzysowe.
Warunki płatności b. dogodne.
Czysta okazyna sprzedaż mebli. 8026

NOWOŚĆ!

PŁYTKI do podgrzewania talerzy

Płytki te oddają zimą nieocenione wprost usługi, gdyż talerze na nich postawione zagrzewają się szybko i potrawy podane na stół na tych talerzach nie stygną.

Cena zł. 27.— na 10 rat miesięcznych.

Elektrycznia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim Sp. Akc.

WYMOWA CYFR

Wzrost kradzieży

Wymownym dowodem wzrastającej u nas biedy jest, między innymi, nisybywały wzrost przestępstw, zwłaszcza kradzieży. Otóż według urzędowej statystyki, w trzecim kwartale roku bieżącego dokonano w Polsce 115.378 kradzieży i włamań, a więc około 40 tysięcy miesięcznie, czyli przeszło tysiąc dziennie.

Kibic postrzelił sportowca NA BOISKU

Przed niedawnym czasem na jednym z meczów piłkarskich w Tomaszowie wydarzył się krwawy incydent. Oto na mecz z cyklu rozgrywek o mistrzostwo przyjechał do Tomaszowa wraz z klubem „Hapoeł” z Piotrkowa, mieszkaniec Piotrkowa J. Goldherz w roli t. zw. „kibica”. Przeciwnikiem „Hapoełu” był klub „Młot” (Tomaszów).

Kiedy Goldherz ukazał się na boisku podeszło doń kilku porządkowych, wypraszając go z terenu gry. Ponieważ Goldherz nie chciał ustąpić, grupa zwolenników klubu tomaszowskiego natarła nań, a wówczas niedoszły „kibic” wyciągnął rewolwer w obronie własnej. Tym rzucił się na Goldherza i począł go bić, wyrzucając mu jednocześnie broń. W chwili szamotania padł strzał, który ugodził członka klubu „Młot”, Hipszera, w pachwinę. Na miejsce incydentu nadbiegła policja która wyrwała porannego, ociekającego krwią kibica z rąk rozszalałego tłumu.

Goldherz stanął przed sądem grodzkim w Tomaszowie, jednak na wniosek adwokata poszkodowanego sprawa została przekazana do sądu okr. w Piotrkowie.

GUST PRZYJACIÓLKI

Pani Mela przystroiła się na święta w nowy kapelusz. Nie bez tego, oczywiście, by nie prezentować się przyjaciółce.
— Jak ci się podoba mój kapelusz?
Przyjaciółka odpowiada z najładnym uśmiechem:
— Prześlizgnij. A co najważniejsze to to, że twarzy ci prawie wcale nie widać spod randa.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA

KRYNICA
Pensjonat „Szczerbiac” centrum w pobliżu tereny narciarskie, poleca pokoje (centralne ogrzewanie) z utrzymaniem na sezon zimowy od 6 zł. 8945

W PRZEŚLĘCZNEJ pogodniejszej okolicy, — blisko Rabki i Chałbówki wynajmuje pokoje, całodzienne bardzo dobre i obfite utrzymanie, Narciarze bardzo mile widziani. Poczta Raba — Wyżna, Sufik ewiczowa 9033

POSADY I PRACE

MANICURZYSTKI pierwszorządnej siły fachowej poszukuje od zaraz Salon Langer Katowice, św. Jana 15, 9071

LOKALE

POKÓJ umeblowany wynajme solidnemu panu, Sosnowiec, Mościńskiego 19 m. 11 parter od 12 do 17 9041

DO WYNAJĘCIA 5 pokoi z wygodami na pierwszym piętrze, ul. Piłsudskiego 2 — Zgłoszenia pod „Zarząd Przymusowy” 9089

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM sklep spożywczy, Wia domość: Reymonta 15 w sklepie. 9055

KUPIE TANIO

maszynę do pisania — walizkowa „Remington” lub „Underwood” „Portabel”. Zgłoszenia do „Kurjera Zachodniego” Dąbrowa pod „Za gotówkę”.

212 PRETÓW

placu przy ul. Królewskiej sprzedam lub zamienię na mniejszy w śródmieściu Sosnowca. Blizszych informacji udzieli właściciel: Moniuszki 2a I p.

MAGAZYN MÓD

Wiktoria Sosnowiec, 3-go Maja 23. Poleca najmodniejsze modele kapeluszy damskich na sezon jesienno — zimowy. 7950

NA GWIAZDKĘ

w dużym wyborze poleca: kombinezony, krawaty, pończochy, rekawiczki, kalosze oraz wszelką galanterię pocenach konkurencyjnych. Zgymant Próchny, Sosnowiec, — Modrzejowska 30. 9061

Różne

FOTOGRAFJE

do ubezpieczalni najdokładniej Rodziny taniej. Mieszowska, Sosnowiec, Piłsudskiego 20 Uwaga: Filij na Pogoni nie posiadamy 8578

NAJWYTWORNIEJ.

SZE stroje balowe i praktyczne garnitury biurowe, spacerowe, wizytowe, pałta jesienne, zimowe oraz futra najtaniej wykonuje Zakład Krawiecki T. Trybulska, Sosnowiec, 3-go Maja 11a. 9006

ZAKŁAD TAPICERSKI

Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne ołomany, tapczany, fotele kanadyjskie Roberta pierwszorządna Ceny konkurencyjne! Warunki dogodne. 9017

BUCHALTERJE

w godzicach wieczorowych pierwszorządnie popowadze, Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Zachodniego” pod „Buchalterja” 9042

WZYWAM

Hale zam w Zawierciu, ul. Smurana do obliczenia który pobiera Dzienniki do komiesowej sprzedaży za sumę 50 zł, do trzech dni w razie nieprzyjęcia do obliczenia i zapłaconia powyższej sumy, skieruję sprawę na drogę sądową. Piasecki Jakob.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA

Po 10 wyrazów w każdym kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy doliczamy po 5 g

Czy biała kobieta ma prawo kochać mężczyznę innej rasy? odpowie na to wielki dramat egzotyczny p. t.

KINO ZAGŁĘBIE SZANGHAJ

W rol. gł. CHARLES BOYER, —najwybitniejszy gwiazdor filmowy, LORETTA YONG —niezapomniana Berengaria z „Wypraw Krzyżowych”

Nadprogram: Najnowsze tygodniki Pata i Paramountu

KINO „Palace” MARTA EGGERTH

w operetce Fr. Lehara
„OZIEWCZĘ z BUDAPESZTU”

w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Romantyzm i czar! Groza i strach! Smiech i wesołość!

KINO EDEN Wyspa skarbów

WALLACE BEERY i JACKIE COOPER oczarują Was i porwą najpiękniejszą opowieścią, która wzruszy wszystkie młode serca od pięćdziesięciu lat.

Nadprogram Tygodnik Pata.
Początek seansów o 4.15, 6, 7.45, 9.30



PIĘĆ CHIŃSKICH PROWINCJI, które pod wpływem Japonji zamierzają niezależnie od Chin, ogłaszając autonomię.

OGŁOSZENIA Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalit przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedzielę i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admnia. nie odpowiada.

BEDZIN, Matachowskiego 7. — CZELADZ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Stekiewicza 43. — LAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszczyńskiego. — STRZEMIĘSZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.